Nr 194. Kraków, Sroda 28 Kwietnia 1909.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie: | półrocznie: | kwartalnie: | miesięcznie: |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| W Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 kor. 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 kor. 50 h. | 3 „ 20 „ |
| W Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 koron | 3 „ — „ |
| W innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ — „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
**Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 13.**
**Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41.** — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*
**We Lwowie** sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plehna, ulica Karola Ludw. 9.
*Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.*

# NOWA REFORMA

**NUMER POPOŁUDNIOWY.**

**Prenumer[…]**
**zamiejscową:** Administracya „Nowej Refor[…] **wą:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna […] i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. […] Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, […]
**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmu[…] dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasa[…] W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu:** […] schmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur 61 Rue Rougemont.
**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Po pierwszem posiedzeniu.

Z Wiednia pisze nasz korespondent pod datą 27 b. m.:

Mowa programowa prezydenta gabinetu, potwierdziła dotychczasowe wiadomości o programie prac parlamentu w sesyi wiosennej. Prócz sprawy aneksyjnej i odszkodowania dla Turcyi, Izba zajmie się głównie sprawami finansowemi, albowiem reforma regulaminu pozostanie nadal tylko „pium desiderium“. Niektóre stronnictwa wprawdzie szczerze sobie jej życzą, ale inne, przedewszystkiem zaś Niemcy, do takiej reformy dopuścić nie chcą, ponieważ wadliwy regulamin, jakby stworzony dla obstrukcyi, okazał się dla nich nieocenionym i niestety — skutecznym środkiem walki przeciw większości Izby.

O ile wnosić można, rząd i stronnictwa większości starać się będą, mimo krótkości czasu, o załatwienie budżetu normalnego przez skrócenie i uproszczenie obrad w komisyi budżetowej. Może już jutrzejsza konferencya przewodniczących klubów będzie w stanie ułożyć w zarysach podział pracy parlamentu, przyczem okaże się, czy załatwienie budżetu leży w granicach możliwości. — Najwybitniejsze miejsce w programie prac parlamentarnych zajmą niezawodnie sprawy finansowe, o których minister skarbu jutro Izbę bliżej poinformuje. Z tego też względu posłowie wstrzymali się dziś jeszcze z ostateczną krytyką zapowiedzianej akcyi sanowania finansów krajowych, w której wszelkie stronnictwa Izby są w równym stopniu interesowane. Także Koło polskie poświęci osobne posiedzenie tej kwestyi, jak niemniej doniosłej sprawie podwyższenia taryf kolejowych, które jak słychać, ma nastąpić w drodze rozporządzenia.

Wobec tak poważnych kwestyj, stojących na porządku dziennym, wszystkie stronnictwa uważały za stosowne i potrzebne zaniechać zamiarów obstrukcyjnych. W interesie ludności leży, aby parlament jak najszybciej mógł przystąpić do narad merytorycznych i wypowiedzieć swoje zdanie, z którem rząd liczyć się musi. W ten sposób odbierze się rządowi pozory narzucania nowych, uciążliwych podatków w drodze rozporządzenia. Tylko Rusini są dziś w Izbie tymi, którzy usiłują tamować bieg obrad przez demonstracyjne wnioski nagłe, nie mające zresztą żadnych widoków przyjęcia.

Prezydent gabinetu bar. Bienerth i prezes Koła p. Głąbiński wystąpili dziś z całą stanowczością przeciw wnioskowi nagłemu p. Eugeniusza Lewickiego, który zaczerpnął motywu do swojej akcyi przeciw ministerstwu galicyjskiemu, z dyskusyi publicznej, wywołanej znanem oświadczeniem p. Abrahamowicza, że jest „w pierwszym rzędzie mężem zaufania korony“.

Wniosek nagły Rusinów pozostanie mimo to tylko epizodem, który pozbawił Izbę w tym dniu możności pracy. Obstrukcya teraz nie znajduje echa w Izbie posłów, zajętej projektami podatkowemi. To też niezawodnie przejdzie nad wnioskiem Lewickiego do porządku dziennego.

*Sz.*

---

Dla stosunków, panujących w stronnictwach ruskich, znamienem jest, że nawet w kwestyi tak ważnej, jak ewentualna reforma ministerstwa dla Galicyi, istnieją w łonie tego samego stronnictwa różnice zdań, wychodzące na jaw w dyskusyi parlamentarnej. I tak wczoraj, podczas dyskusyi nad wnioskiem Eug. Lewickiego, oświadczył najbliższy przyjaciel klubowy wnioskodawcy pos. Oleśnicki, że zgadza się tylko na pierwszą część jego wniosku, domagającą się zniesienia ministerstwa dla Galicyi, ale nie godzi się z zasady na kreowanie stanowisk ministrów rodaków, gdyż minister rodak nie pozostaje w organicznej spójni z innymi ministrami, których ustanawia się wskutek rzeczywistych potrzeb ludności. Ministra rodaka powołuje się tylko „stosownie do wiatru politycznego“. Gdzie są dwa narody, tam otrzymuje ministra rodaka albo jeden naród, albo obydwa. Etyka wymaga w takich wypadkach zawsze ochrony praw słabszego, w Austryi jednak forytuje się narody silniejsze.

Wynika stąd, że reprezentacya ruska żąda od parlamentu spełnienia życzeń, których sama zgodnie i jednolicie nie jest w stanie określić i sformułować.

Prezes Koła polskiego, pos. Głąbiński skreślił historyczny rozwój instytucyi ministerstwa dla Galicyi i udowadniał, że premisy, na których opiera się wniosek Lewickiego, są nieprawdziwe. Mowca stwierdził, że wszyscy galicyjscy ministrowie zawsze ujmowali się za interesami i prawami całego kraju, wszystkich części kraju i wszystkich warstw galicyjskiej ludności bez różnicy narodowości i bez różnicy wyznania. Wszystkie, zdobycze, które Galicya osiągnęła na polu kulturalnem i gospodarczem, a które wszystkim ludom wyszły na dobre, należy zawdzięczać po większej części tym mężom.

---

## Po detronizacyi Abdul Hamida.

Więziony w pałacu swoim przez dziesiątki lat prawny następca tronu tureckiego Mohamed Reszad efendi, doczekał się wreszcie, że jego brat i gnębiciel, sułtan Abdul Hamid, został dotknięty ręką sprawiedliwości. Wczoraj 101 strzałów działowych ogłosiło usunięcie sułtana Abdul Hamida z tronu, a zarazem wyniesienie na tron Mohameda Reszada, który rządzić będzie jako sułtan Mohamed V.

Nowy sułtan jest najstarszym z żyjących jeszcze trzech braci Abdul Hamida. Urodził się w r. 1844, liczy więc obecnie 65 lat życia. Uchodzi powszechnie za dobrotliwego i łagodnego człowieka. Językiem francuskim włada nieszczególnie, natomiast posiada znaczną wiedzę w oryentalistyce, władając znakomicie językiem arabskim, a zwłaszcza perskim i znając dokładnie literaturę tych narodów. Przez długi czas mieszkał w pałacu Maslak, otoczony szpiegami i gwardyą sułtana, później Abdul Hamid oddał mu do rozporządzenia jedno skrzydło pałacu Dolmabagdże na europejskim brzegu Bosforu. W lecie przenosił się chętnie do kiosku Kurbalidere.

Wszędzie żył w gronie swojej rodziny, składającej się z dwóch żon, dwóch synów i trzech córek. Wszyscy, którzy mieli sposobność poznać go bliżej, donoszą, że warunki, pośród których pędził życie, nie pozwalały mu bezwarunkowo na zaznajomienie się ze społecznemi i politycznemi stosunkami Turcyi. Aż do rewolucyi lipcowej ubiegłego roku, miał zabronione obcowanie z jakąkolwiek osobistością, nie mówiąc już wcale o ludziach politycznych. Nawet lektura jego podlegała ścisłej cenzurze Ildizu.

Ograniczone bardzo stosunki ze światem zewnętrznym utrzymywał za pośrednictwem swoich żon. Odwiedzając obce haremy, żony Reszada w tajemnicy porozumiewały się z jego przyjaciółmi, co i tak było dla wszystkich wtajemniczonych rzeczą niebezpieczną. Stosunek jego do sułtana nie był oczywiście wcale braterski. Reszad raz tylko na rok, podczas święta „bejramu“, mógł złożyć wizytę Abdul Hamidowi.

Stanowisko polityczne Reszada było zawsze bardzo poprawne. Zawsze i wszędzie wobec panującego „regime'u“ zachowywał się nadzwyczaj wstrzemięźliwie. W r. 1903 obiegała pogłoska, że zachorował, zaś w r. 1906 dworskie i dyplomatyczne koła, posiadające dobre informacye, utrzymywały, że Reszad uległ lekkiemu porażeniu. Po tym wypadku przyszedł w zupełności do siebie, ale w ostatnich miesiącach czynił na wszystkich, którzy go mogli widzieć zbliska, wrażenie znużonego i nad wiek postarzałego człowieka. Wrażenie to smutniejszem się jeszcze staje, że cały jego sposób obejścia zdradza wrodzoną mu dobrotliwość i działa sympatycznie.

Kiedy po ogłoszeniu konstytucyi dnia 24 lipca ubiegłego roku, otworzyły się bramy nowożytnych więzień książęcych, mówiono wiele o tem, że Reszad był jedynym księciem, który z obydwoma synami swoim przybył do meczetu Aja Sofia, na piątkową modlitwę za sułtana, tak zwaną „chutbe“. Modlitwa ta za kalifa ma szczególniejsze znaczenie. Aja Sofia jest jedyną moszeą, w której „imam“ podczas tej modlitwy stoi na kazalnicy — „mimber“ — zdobytą szablą, na znak, że kalifowie mieczem zdobyli Konstantynopol i mieczem go utrzymują. Powszechnie mówiono, że Reszad nie będący wojskowym, chciał zaznaczyć wojskową podstawę Turcyi. Ale to wcale nie przebłagało Abdul Hamida.

Przed kilku miesiącami, jak wiadomo, w kiosku Reszada w Maslak, wykonano „włamanie się“. Czy chciano zgładzić Reszada i czy Abdul Hamid umaczał w tem ręce? Tak mówiono. Ówczesny wielki wezyr Kiamil pasza, na żądanie komitetu młodotureckiego, natychmiast usunął z owego kiosku gwardyę albańską, dostarczoną przez Ildiz. W r. 1906, gdy Reszad uległ lekkiemu porażeniu, istniał zamiar za pomocą „fetwy“ szeika-ul-islam, odsunąć go od następstwa tronu. Ale na to nie chciał się zgodzić ani ówczesny wielki wezyr Ferid pasza, ani szeik-ul-islam Dżemal-Eddin effendi. Dzisiaj Reszad jest sułtanem, zaś Abdul Hamid został „le roi en exil“.

Tel. „Nowej Reformy“ z 28 kwietnia.

### Uchwalenie fetwy.

Konstantynopol, 28 kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, poseł Hamdi Effendi odczytał fetwę, dotyczącą usunięcia Abdul Hamida. Fetwa ta brzmi:

„Jeżeli kalif dopuścił się wygnania ludzi, jeżeli niesłusznie kazał ludzi mordować, jeżeli wywołał rozruchy między narodami, jeżeli przysiągł naród organizować i pewnych zakazanych czynów więcej nie popełniać, a później dopuścił się krzywoprzysięstwa, jeżeli prowincye oświadczyły, że sułtan jest zdetronizowany i że nie chcą go więcej słuchać, — wtedy mędrcy narodu mają rozstrzygnąć, czy nastąpić ma abdykacya czy detronizacya kalifa.“

Na to przemówił prezydent senatu Said pasza:

„Mędrcami narodu jesteśmy my i między nami nie może być wątpliwości, że Abdul Hamida należy zdetronizować.“

Zgromadzenie narodowe, złożone z członków Izby posłów i senatorów, wśród frenetycznych oklasków fetwę tę przyjęło.

### Posłuchanie dziennikarza.

Berlin 28 kwietnia.

Korespondent „Loc. Anzg.“ donosi z Konstantynopola:

Byłem dziś pierwszym Europejczykiem, którego nowy sułtan Mohamed przyjął w pałacu Dolmabagdże. Sułtan powitał mnie słowami:

— Pan jesteś dziennikarzem. Ja lubię dziennikarzy i prasę, albowiem jej zdaniem jest szerzyć wiedzę wśród ludu i prowadzi ludzi do do szczęścia. Proszę powiedzieć wszystkim, że zawsze żyłem dla konstytucyi i byłem wiernym jej sługą. „Konstytucya jest jedynem zbawieniem dla państwa i narodu.“ Od was, Europejczyków, uczyliśmy się rządów. Proszę zapewnić, że jestem przyjacielem mocarstw i mam jedno życzenie: aby Turcya żyła ze wszystkimi mocarstwami w przyjaźni.

### Wrażenie detronizacyi.

Salonika, 28 lutego.

Wiadomość o detronizacyi sułtana Abdul Hamida przyjęto tu z nieopisaną radością. W całem mieście rozlegają się bezustannie strzały na wiwat.

### Losy Abdul Hamida.

Konstantynopol 28 kwietnia.

Abdul Hamid, były sułtan, ma być skazany na wygnanie do Saloniki.

### Urzędowe zawiadomienie.

Wiedeń 28 kwietnia.

Tutejsza ambasada turecka otrzymała wczoraj wieczorem następującą depeszę z Konstantynopola z zawiadomieniem o zmianie tronu w Konstantynopolu:

Zgromadzenie narodowe, złożone z członków Izby posłów i senatorów, uchwaliło jednomyślnie, na podstawie woli narodu i fetwy, wydanej przez Szeika ul islam, detronizacyę sułtana Abdul Hamida i wstąpienie na tron legalnego następcy tronu Reszada effendi, który przyjął jako sułtan, imię Mahometa V. i złożył przysięgę na konstytucyę. Ministrowie, posłowie, senatorowie i wyżsi dygnitarze, złożyli w ręce nowego sułtana przysięgę na wierność i hołd.

---

## Rosyjska okupacya Persyi.

Chwilę zupełnego zaprzątnięcia uwagi rządów i opinii europejskiej, wypadkami konstantynopolitańskiemi, uznał rząd rosyjski za najstosowniejszą do wykonania zamiaru, oddawna żywionego, do zaokupowania północnej Persyi.

Przed pięciu dniami telegraf petersburski rozniósł lakoniczną notę cyrkularną, w której rząd rosyjski zawiadamia gabinety europejskie, iż wysłał oddział wojsk celem zajęcia Tebris, stolicy najbogatszej prowincyi perskiej, Adzerbejdżanu, rzekomo z tego powodu, że szach mimo kilkakrotnych przedstawień ze strony Rosyi, nie rozkazał wojskom swoim, oblegającym Tebris, aby umożliwiły zaprowiantowanie się zamkniętej tam ludności spokojnej i cudzoziemców. Rząd rosyjski dodaje w swojej nocie, że wojska z Tebris zostaną natychmiast odwołane, skoro tylko zapanuje tam spokój i bezpieczeństwo dla zamieszkałych w Tebris cudzoziemców.

Tak więc w cichości wykonał rząd rosyjski to, co już oddawna zamierzał i przygotowywał. Cztery skombinowane bataliony piechoty rosyjskiej wraz z odpowiednią artyleryą i kawaleryą zdążają teraz forsownym marszem z Dżulfy do Tebris, aby przywrócić tam spokój i bezpieczeństwo cudzoziemców i stać się nieproszonymi rozjemcami między dzielnym dowódcą rewolucyonistów, Sattarchanem, a naczelnikiem oblęgających miasto, od sześciu miesięcy wojsk szacha, księciem Ejn-ud-Doulem.

Od samego początku rewolucyi perskiej Rosya przygotowała ostrożnie i konsekwentnie to nowe rozszerzenie swych granic. Metoda zaś, którą się w tym względzie posługiwała, była klasyczną metodą dyplomacyi moskiewskiej, polegająca na tem, że przez umiejętne popieranie obu stron walczących, podsycało się w nich zaciętość do tego stopnia, że wreszcie obie w bezowocnej walce do tego stopnia osłabły, iż pomoc wspólnego „przyjaciela“ stała się konieczną.

Rosya związana w sprawie perskiej umową z Anglią, musiała oficyalnie popierać ruch konstytucyjny Persów. Poseł rosyjski, Hartwig, pospołu ze swoim kolegą angielskim interweniował co czas jakiś u szacha, przedstawiając mu konieczność wznowienia konstytucyi. Równocześnie jednak drugi, nieoficyalny przedstawiciel Rosyi na dworze perskim, słynny Lachow który w dziwny sposób łączył w swojej osobie dwie godności, rosyjskiego pułkownika kozaków w czynnej służbie i dowódcy brygady kozaków perskich, przekonywał szacha, że konstytucya jest niedorzecznością i wymysłem żydowskim, że należy oprzeć się na ludziach prawdziwie perskich, a parlament rozpędzić.

Kwestya, na którą z dwóch stron, Hartwiga czy Lachowa, przechyli się dziki, głupi i okrutny „szach szachów“ była z góry przesądzoną. Lachow na czele swojej brygady rozgromił Medżilis, został mianowany generał gubernatorem wojennym Teheranu i stał się głównym przewódcą najskrajniejszej reakcyi w Persyi, nie przestając być ani na chwilę czynnym pułkownikiem rosyjskim.

Rząd rosyjski polecał Hartwigowi, aby przekonywał sułtana o błogosławieństwach konstytucyi i zalecał mu rychłe jej przywrócenie, ale równocześnie głównego wroga tej konstytucyi, Lachowa, nietylko nie odwołał, lecz nawet go ze spisów armii swojej nie wykreślił.

Cała ta, wręcz nieprzyzwoita komedya, miała tylko jeden cel: wytworzenie w Persyi takiej anarchii, któraby formalnie uzasadniała zbrojne wmięszanie się Rosyi do wewnętrznych spraw nieszczęśliwego państwa i oderwanie od niego pod pozorem czasowej okupacyi, najpiękniejszej i najbogatszej prowincyi.

Cel ten został w tej chwili osiągnięty. Walka rewolucyi z reakcyą podsycana równocześnie z obu stron przez Rosyę, uczyniła bogate miasto Tebris widownią ośmiomiesięcznej blisko, zaciekłej wojny domowej, która wygłodziła ostatecznie mieszkańców do tego stopnia, że okazała się „potrzeba“ interwencyi Rosyi.

Oblężenie Tebrisu przez wojska szacha trwa z małemi przerwami od sześciu miesięcy. Wojska te *już dawno złupiły i spustoszyły* najbliższą okolicę miasta, utrudniając mu w ten sposób aprowizacyę, ale mimo to humanitarny rząd petersburski dopiero teraz odczuł w sobie współczucie dla biednych głodnych w Tebrisie. Spóźnienie to pochodzi stąd, że rząd turecki już oddawna bardzo podejrzliwem okiem patrzył na politykę rosyjską w Persyi, a zarządzona przez niego mobilizacya korpusu erzerumskiego, skoncentrowanie go nad jeziorem Wan i w Urmii, świadczyły dowodnie, że Turcya nie będzie obojętną wobec objawów miłości rosyjskiej dla Persów...

---

JERZY ŻUŁAWSKI.

## Jak Don Quixote pogodził Hamleta z Don Juanem.

(Dokończenie.)

„Nie wiem jakiej odpowiedzi odemnie czekała; zdaje mi się dzisiaj, że był to tylko wybieg, którym mnie chciała skłonić do zmiany postępowania, ale ja uśmiechnąłem się tylko (Bóg mi ten uśmiech kiedyś za karę win moich poczyta) i szczęścia jej życzyłem w związku małżeńskim, dostatku i licznego potomstwa. Bo to nieprawda, abym jej radził wstąpić do klasztoru: owszem, grzesznicy muszą być płodzeni. —

„Zbladła i odeszła odemnie. Tak się skończyło“.

Rzekł to Hamlet i trwał przez chwilę w milczeniu. Potem nagłym ruchem rzucił w tył głowę, aż koń się pod nim żachnął przestraszony.

— Niczem dzisiaj jestem, — odezwał się znów z odcieniem jakiejś bolesnej dumy w głosie, — najświętszej zemsty poniechałem, straciłem królestwo i te wszystkie niespełnionych czynów moich owoce, — a jednak, choć dzisiaj tułam się tutaj wzgardzony, jestem czysty i zwycięzcą jestem, bom nie uległ i nie obniżył swego pragnienia i raczej tronu się wyrzec wolałem, niż zadowolić się wbrew wymarzonemu ideałowi tem, co życie dać mi było gotowe!

Pochylił znów głowę i powtórzył z cicha, jakby wstydliwie tym razem:

— Tak, jestem zwycięzcą...

Don Juan słuchał. — Pogardliwy, drwiący uśmiech w miarę opowiadania duńskiego królewica znikał mu z purpurowych warg i teraz, gdy ów mówić skończył, zadumanie tylko leżało mu na smagłem i od zachodzącego słońca złotem obliczu.

Wzniósł powoli głowę i patrzył przed siebie, gdzieś w dal, a gdy począł mówić, nie wiadomo było, czy komu, czy też tylko myślom swoim odpowiada.

— Niema ideału, — rzekł — i szaleństwem jest doprawdy szukać go gdziekolwiek. Szaleństwem i zbrodnią jest wymagać od kobiety tego, czego ona dać nie może nigdy — bo kobietą jest tylko, i marnować życie na walkę nierozumną, z której w razie zwycięstwa — nędzarzem się wychodzi...

Wstrząsnął się i zwrócił oczy na Hamleta.

— Dziwisz się zapewne moim słowom, ale czy ty myślisz, że ja...

Roześmiał się gorzko, szeroko.

— Tak, tak! Może i mnie śniła się jakaś świętość, którejby życie oddać było warto, może i we mnie — tam w głębi — były anielskie pragnienia, ale to dawno! Byłem wówczas może chłopięciem i pierwsza kobieta nieświadomy, czysty mój poryw dla chuci swojej wyzyskując, zbrudziła we mnie to wszystko i otrzeźwiła mnie i pokazała, czem jest w istocie życie...

„I widzisz, ja nie szukam ideałów, bo wiem, że ich niema, lecz biorę za to pełnemi garściami wszystko, co życie mi daje. A jeżeli zbudzi się czasem w piersi jaka dawna, żrąca tęsknota, to zabijam ją co prędzej obłędną rozkoszą, a wierz mi, że dość jej jest na świecie! A jeśli mi przesyt w oczy zagląda, to uciekam przed nim dalej i dalej i wiem, że ucieknę zawsze, bo są przecież wreszcie żelaza, które życiu wrota otwierają...

— I czy ci lepiej jest przez to? — odezwał się Hamlet.

Don Juan namarszczył brwi.

— Już po raz drugi pytasz mnie dzisiaj o to, i poraz drugi odpowiem ci: tak. Zresztą — ja życia przynajmniej nie marnuję w tem istotnem znaczeniu!

— Owszem, marnujesz je, bo mizerną miedź bierzesz wciąż za złoto...

— A jeśli tego złota niema? A wiemy obaj, że niema go wcale...

— W takim razie trzeba zachować ręce próżne, lecz czyste!

— Ha, ha! — zaśmiał się Don Juan — i być jak ty — Hamletem!...

— Tak lepiej. Opowiedziałem ci moją historyę — historyę smutną i dla wielu zgoła niezrozumiałą, i wiesz teraz, jakim jestem nędzarzem, a przecież zdaje mi się, żem jest szczęśliwszy od ciebie, któryś jest Don Juanem, bo zachowałem w sobie pamięć boskiego snu, żadnemi układami z życiem nieskalaną, a ty...

— Ach! daj mi pokój! — obruszył się rycerz portugalski, — to doprawdy wszystko jest śmieszne, co mówisz! Melancholię i niemoc obwozisz ze sobą po świecie i mnie nawet zaraziłeś niemi na chwilę... Po co mi szukać doskonałości, kiedy jej niema, po co się dręczyć myślą, że mogłaby być? — Cała mądrość w tem, aby w codziennem upojeniu zapominać o snach nieziszczalnych — i jeśli jest co podobnego do szczęścia na świecie, to ta rzecz jedynie! Bodaj cię jutro w turnieju zabito, żeś mi popsuł jeden dzień życia melancholią swoją!

— Bodajś ty zdołał zabić w turnieju tych wszystkich, którzy są szczęśliwsi od ciebie i którym ty w istocie zazdrościsz! — odparł Hamlet ze smutnym uśmiechem.

— Nie zazdroszczę nikomu, — rzucił Don Juan wyniośle, — a najmniej już szaleńcom, którzy od losu niemożliwych rzeczy wymagają!

— Don Juanie! Don Juanie! wszyscy wymagają rzeczy nieziszczalnych, jeno nie wszyscy mają odwagę przyznać się do tego!

Czarne oczy rycerza zapłonęły gniewem.

— Zalibyś mi zarzucał tchórzostwo?!

— Mówią tylko, że się zadawalniasz ochłapami, które rzuca ci życie i chcesz wmówić w siebie i innych, że to jest właśnie ambrozya! Inni ci może uwierzą, ale ty sam nie wierzysz sobie, Don Juanie biedny! Gorączka ci piecze twarz, gorsza od tej, która mnie trawi — mścisz się na kobietach, gardząc niemi, za to, że nie możesz ich czcić na kolanach! Jedziesz oto na turniej, aby walczyć przeciwko każdemu, kto broni niewiasty imienia, ale jakżebyś ty był rad, gdyby cię pokonano!

— Zamilcz! — krzyknął groźnie portugalczyk.

— I cóż ci z tego przyjdzie, chociaż ja zamilknę, kiedy nie zmilkną twoje własne myśli i pragnienia? Każ im ucichnąć, rycerzu!

— Ha, ha! Hamlecie! królewicu duński nieszczęśliwy, mnie słuchają myśli i życie mnie słucha moje! Jestem ich panem, nie tak, jak ty! Ja rządzę nimi!

— Nieprawda!

Don Juan się rzucił na siodle.

— Coś rzekł?!

— Mówię, że kłamiesz.

Rycerz zsunął groźnie brwi nad błyszczącemi oczyma i mimowolnie dotknął nerwową dłonią rękojeści miecza. Duński królewic na ten ruch towarzysza ściągnął wodze rumaka i zwrócił się doń spokojną, ale stanowczą i zimną twarzą. — I patrzyli tak obaj, gotowi się za chwilę rzucić na siebie, — dwaj biedni szaleńcy, prześladowani zarówno, choć każdy na inny sposób, nieziszczalnym snem o ideale.

Don Quixote, którego Rosynant, długą drogą snadź znużony, potykając się co chwila ostawać już począł w tyle, na ukłucia rycerskich ostróg nawet niebaczny, — przysłuchiwał się już oddawna rozmowie i z coraz to większym a politowania pełnym podziwem patrzył na swych towarzyszy. Teraz zaś, gdy sprzeczka się zaostrzyła, odezwał się wreszcie, kiwając poważnie głową, na której dźwięczał posępnie, o sprzączkę uderzając, mosiężny „hełm Mambryna“:

— Dajcie pokój, bo obaj zarówno biedni jesteście, nie spotkawszy w życiu istotnej doskonałości. Stąd gorzkie sądy wasze i sprzeczne zdania, mało co z prawdą mające wspólnego. Czemuż Opatrzność nie była dla was łaskawą tak, jako dla mnie, a bylibyście jako ja szczęśliwi! Szlachetna księżniczka Dulcyneja z Tobozo, której ja służę do śmierci, jest najpiękniejszą i najczystszą z niewiast pod słońcem i kocha mnie czule ponad wszelką miarę, — a ktoby śmiał o tem wątpić, tego przekona moje rycerskie ramię tam — w Saragossie — nim jeden dzień upłynie!

To mówiąc wyciągnął chudą, drżącą i ciężarem zardzewiałej blaszanej zbroi obezwładnioną rękę przed siebie, ku bramom miasta, które właśnie zjawiały się przed nimi, całe złote i rubinowe od ostatniej przedwieczornej zorzy, dając tło postaci niespodziewanie jawiącego się rycerza z tarczą księżyca na srebrnym puklerzu.

Hamlet i Don Juan, zapomniawszy sporu, ze zdumieniem spojrzeli na mówiącego, — wiedzieli bowiem dobrze obaj, że ta, którą on księżniczką Dulcyneją nazywa, jest dziewką stajenną, ma krzywe nogi i kaprawe oczy i niezbyt się pono skromnie prowadzi, a za ostatnim widzeniem obiła widłami od nawozu nudzącego ją rycerza, ale na obliczu Don Quixota była taka powaga i moc przekonania i tyle niewymownej błogości się malowało, że szyderczy uśmiech zamarł im na ustach.

Zrozumieli obaj, że najwyższą mądrością i jedynem prawdziwem szczęściem na ziemi jest mieć w sobie taką potęgę stwarzania złudzeń, iżby ich żadna rzeczywistość, choćby najbrutalniejsza, zniweczyć nie mogła.

Ze wstydem na pierś obaj głowy pochylili[…]

A zbliżał się ku nim zwolna, śledząc D[…] Quixota oczyma, Rycerz Tarczy Księżycowej.

KONIEC.

[illegible] po- [illegible] wyraz [illegible] i przy pomocy [illegible], wbrew swojej nie- [illegible] tylko bardzo zręcznie przy- [illegible] ie opinii opiekunki wolności na- [illegible] płaciła caratowi pierwszą zaliczkę na rachunek jego przyjaźni w Europie. Zapłata ta odbyła się zwyczajem angielskim naturalnie nie na koszt Anglii, ale z kieszeni Persyi... Dla utrzymania zaś równowagi, koniecznej nawet między takimi przyjaciółmi, jak podskubany już nieco niedźwiedź rosyjski i cały wieloryb angielski, zawinął krążownik angielski „Fox“ do perskiego portu Abuszir, gdzie wysadził na ląd silny oddział wojska lądowego, które wedle zapewnień konsula angielskiego, w tem mieście ma tylko zupełnie godziwy cel przywrócenia porządku na oku, poczem tak samo odpłynie jak przypłynął...

Tak więc okupacya Persyi z dwóch stron równocześnie — rosyjska od północy i angielska od południa, jest w tej chwili faktem dokonanym. Polityka międzynarodowa zyskuje w niej nowy problem pierwszorzędnej wagi, który z pewnością stanie się prędzej czy później źródłem nowych niebezpiecznych zawikłań, trudno bowiem przypuścić, aby inne państwa, a szczególniej Turcya i Niemcy bezpośrednio w tej sprawie „dalszego Wschodu“ interesowane, zechciały uznać fakt tej okupacyi za dokonany bez wszelkich ze swej strony przeciw niemu demonstracyj.

## O mandat w okręgu Sambor - Gródek.

Z Sambora piszą do „Dziennika Polskiego pod datą 25 bm.:

Zaraz po opróżnieniu mandatu samborskiego, ogłosił organ endecki, że wielkości demokratyczno-narodowe, zabrawszy się we Lwowie, postawiły na Sambor kandydaturę prezesa stronnictwa p. Jana Gwalberta Pawlikowskiego, wzywając go jednomyślną uchwałą do przyjęcia tej kandydatury. Przez parę tygodni wyczekiwał świat, co p. Pawlikowski postanowi i dowiedział się wreszcie, że tenże uprosić się nie dał. Oświadczył to sam na zgromadzeniu endeckiem w Samborze, zwołanem dnia 21 bm., zawiadamiając zarazem, że stronnictwo kandydata swego postawi.

Na kandydata podał się endecki poseł sejmowy z Rudek hr. Aleksander Skarbek i tego kandydata zgłosił p. Pawlikowski na ręce burmistrza dr. Steuermanna. Gdy ten jednak mocno się skrzywił, wysunął p. Pawlikowski drugiego kandydata prof. dra Augusta Balasitsa, o którym wiedział, żej z drem Steuermannem w osobistej przyjaźni żyje. Hr. Skarbek nie dał jednak za wygraną i kandydaturę swoją lansuje. Zapewne znowu parę tygodni upłynie, zanim świat się dowie, kto z nich dwóch rzeczywiście stanie, a przebąkują, że ostatecznym kandydatem endeckim będzie ktoś czwarty.

Z polskiego stronnictwa demokratycznego staje adwokat krakowski dr Adam Doboszyński, który w poprzedniej kadencyi był posłem samborskim z kuryi powszechnej i którego tradycye familijne z miastem łączą. Bawił tu przez dwa dni delegat stronnictwa poseł dr Petelenz i stwierdził, że kandydatura dra Doboszyńskiego ma najlepsze powodzenie. Została ona również w Gródku sympatycznie przyjętą. Wbrew temu, co ze strony endecyi rozgłaszają, okazuje się, że polskie stronnictwo demokratyczne ma w Samborze znacznie więcej zwolenników, aniżeli stronnictwo demokratyczno-narodowe, przeciw któremu panuje tu niechęć wyraźna i bardzo silna.

Z miejscowych kandydatur wyłoniły się tylko dwie: Ziemniaka na Sambor, Smyka na Gródek. Pierwszy kandydował przy ostatnich wyborach do Sejmu i wszedł do ściślejszego głosowania z dr Sobolewskim, zebrawszy na siebie więcej głosów od kandydata endeckiego posła dra Tomaszewskiego. Poparty przy ściślejszem głosowaniu przez endeków, zyskał Ziemniak poważniejszą liczbę głosów. Ziemniaka przedstawia organ p. Stapińskiego, jako kandydata stronnictwa ludowego, gdyż podobno wpisał się do stronnictwa, na miejscu jednak jest wiadomem, że jest to kandydat przedmieszczan samborskich, którzy bynajmniej nie idą za politycznym rydwanem ludowców. Taką samą lokalną kandydaturą jest w Gródku włościanin Smyk, o którego sprycie agitacyjnym świadczy fakt, że przy powszechnych wyborach zyskał przeciwko ś. p. W. Dzieduszyckiemu 1.194 głosów na 5.347 głosujących. Ze strony klerykalnej wymieniono kandydaturę powszechnie szanowanego ks. Władysława Makowca, katechetę seminaryum męskiego w Samborze, ten jednakże oświadczył, że nie kandyduje.

Akcya wyborcza o tyle postąpiła, że burmistrz dr Steurmann zwołał dnia 21 b. m. mężów zaufania Rady narodowej. Na jego zaproszenie stawili się: prezydent sądu radca dworu Tustanowski, wiceprezes Rady powiatowej ks. Kulisz, rejent prezes „Sokoła“ Krupiński, adwokaci dr Aleksandrowicz i dr Potocki, dyrektor gimn. Szafran, zastępca prokuratora Wójcicki, kupiec Goldberg i trzech przedmieszczan. Uchwalono utworzyć obszerniejszy komitet wyborczy z 50 członków i listę zaraz ułożono. Walka wyborcza jeszcze się nie zaczęła, gdyż wybory nie są rozpisane.

Przyszły tydzień poświęcony jest obchodowi Trzeciego maja, a dobrym obyczajem samborskim w uroczystościach i manifestacyach patryotycznych biorą wszyscy udział i wtedy różnic partyjnych niema.

## Kronika.

**Kraków, 28 kwietnia.**

**Sprawy miejskie.** Wczoraj odbyło się posiedzenie subkomitetu wodociągowego pod przewodnictwem prezydenta dr Leo, na którem obradowano nad zasadami kontraktu zawrzeć się mającego z miastem Podgórzem w sprawie rozszerzenia sieci wodociągu krakowskiego na terytoryum Podgórza.

**Uroczystość patryotyczna dla młodzieży,** ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3 maja, odbędzie się staraniem sekcyi odczytowej Ogniska nauczycielskiego w Krakowie, w niedzielę 2 maja w sali Saskiej (ul. św. Jana) o godz. 4 popołudniu. Program uroczystości jest następujący:

1. Orkiestra uczniów gimnazyum III. 2. „O znaczeniu konstytucyi 3 maja“ — przemówienie prof. Michała Magiery; 3. a) „Witaj majowa jutrzenko“ b) Noskowski: „Taniec“ — odśpiewa chór uczniów szkoły wydz. im św. Jana Kantego pod kierownictwem p. Issepiego; 4. a) Schubert: „Impropta“, b) Chopin: „Valse“ — fortepian solo (pani St. Monarówna); 5. a) Jachimecki: „Królewna“, b) Niewiadomski: „Pieśń wieczorna“ (odśpiewa p. Filipkówna); 6. a) Gmitt: „Fantazya“, b) Paderewski: „Krakowiak“ (fortepian — p. Pagaczówna); 7. Słowacki: „Grób Agamemnona“, deklamacya (p. Marya Kaczurbianka); 8. a) „Pieśń o ziemi naszej“, b) Ostrowski: „Marsz bojowy“ — odśpiewa chór uczniów j. w.; 9. Orkiestra uczniów gimnazyum III. pod batutą p. Senkowskiego; Wstęp dla osób starszych 1 kor., dla młodzieży 40 hal. Bilety do nabycia wcześniej w Ognisku nauczycielskim (ul. Kanonicza 19 I p.) codziennie od godziny 4 do 6 popoł.

**Wystawa pamiątek po Juliuszu Słowackim.** Komitet urządzający wystawę pamiątkową Juliusza Słowackiego zwraca się z gorącą prośbą do ogółu społeczeństwa polskiego — o łaskawe nadsyłanie wiadomości co do miejsc, w których znajdują się owe pamiątki — lub co do osób, które je posiadają.

Komitet zamyśla bowiem urządzić wystawę dla uświetnienia obchodu jubileuszowego Słowackiego w miesiącu październiku, w którym odbędzie się pogrzeb wieszcza.

**Obchód ku czci W. L. Anczyca** odbędzie się w Krakowie w sobotę 8 maja. W dzień ten odbędzie się uroczyste nabożeństwo, a następnie pochód do kościółka św. Salwatora na Zwierzyńcu, gdzie nastąpi hołd ludu u stóp pamiątkowej tablicy. Popołudniowe przedstawienie w teatrze miejskim zagai poseł Ptak; w przedstawieniu weźmie również udział chór włościański z Modlnicy, liczący 30 członków. Wieczorem odbędzie się przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami“ w teatrze ludowym. Komitet uchwalił zwrócić się do Rady miejskiej z prośbą o subwencyę i pomoc w ugoszczeniu włościan, których tłumny współudział jest zapewniony. Ze względu na krótkość czasu, dzielącego od dnia uroczystości, utworzono organizacyę ściślejszą, która ma urzędować stale. W skład komitetu ściślejszego weszli posłowie Ptak i Wójcik, p. Siedlecka, dr Danielak, p. Młodzianowski, dr Rydel, dr Szyjkowski, p. Staszczyk, red. Wąsowicz i p. Zakrzowiecki.

**Benefis Bol. Leszczyńskiego.** Jutro odbędzie się ostatni występ Leszczyńskiego. Grają „Woźnicę Henszla“. Przedstawienie to połączone będzie z benefisem znakomitego artysty.

**P. Roman Żelazowski** rozpoczyna w przyszłym tygodniu występy na scenie krakowskiej. Pierwszy występ w „Samsonie“ Bernsteina 7 maja, drugi w „Upiorach“ 8 maja.

**Z teatru ludowego.** Dziś i w piątek teatr zamknięty. We czwartek daną będzie arcywesoła farsa Walewskiego: „Ach! to Zakopane!“, w sobotę po raz pierwszy przeróbka z powieści Sienkiewicza „Ogniem i mieczem“.

**Wycieczka do ruin zamku w Wiśniczu.** Krajowy Związek turystyczny urządza w niedzielę 2 maja, bez względu na pogodę, zbiorową wycieczkę do Wiśnicza, celem zwiedzenia ruin tamtejszego zamku. Wyjazd z Krakowa o 8 rano do Bochni, skąd odjazd automobilami i furmankami do Wiśnicza. Z powrotem obiad w Bochni, o 5 wyjazd do Krakowa Zgłoszenia udziału w wycieczce przyjmuje kraj. Związek turyst. (pałac Spiski I p.) do piątku 30 kwietnia, godz. 5 popoł. Przy zgłoszeniu należy złożyć na koszta, od osoby kor. 15 przy jeździe koleją II kl., a kor. 12 przy jeździe III kl. W razie nie zebrania się dostatecznej liczby uczestników, wycieczka do skutku nie przyjdzie. Przy tej sposobności zawiadamia kraj. Związek turyst. swych członków, że uzyskał dla nich różne zniżki i ułatwienia.

**Z Resursy urzędniczej.** Uroczysty wieczór ku uczczeniu konstytucyi 3 maja odbędzie się w niedzielę dnia 2 maja o godzinie 7 i pół wieczór. Słowo wstępne wygłosi prof. Edward Kozłowski. Wykonawcami programu będą pp. Holzmüllerówna (śpiewaczka), prof. Skarzyński (wiolonczelista), prof. Bursa (śpiewak), Lubański (deklamator) oraz orkiestra urzędników kolejowych. Wstęp dla członków resursy i ich rodzin po 50 hal. Bilety są już do nabycia w sekretaryacie.

**Towarzystwo zaliczkowe urzędników w Krakowie** nabyło na własność kamienicę przy ul. św. Jana i zamierza przerobić ją na pomieszkania urzędnicze, względnie dla swoich członków.

**Pościg za mordercą.** Do krakowskiej dyrekcyi policyi przyszło dziś telegraficzne zawiadomienie sądu powiatowego w Gródku, że umknął z Putiatycz niejaki 22 lat liczący Hryńko Przyślak po dokonaniu tamże zbrodni morderstwa. Przyślak po dokonaniu zbrodni udał się pociągiem w pociągiem w kierunku Krakowa chcąc prawdopodobnie umknąć do Prus. Policya zarządziła ścisłe poszukiwania.

**Nieostrożny cyklista.** Dziś rano, niewiadomego nazwiska cyklista najechał koło mostu zwierzynieckiego na 70 lat liczącą Jadwigę Kowalikową z Półwsia Zwierzynieckiego, która upadając, doznała dotkliwego potłuczenia. Ranną opatrzono na pogotowiu ratunkowem.

## Z kraju.

**Otwarcie czytelni T. S. L.** Piszą nam z Tarnowa: W Dąbrówce infułackiej odbyło się 25 bm. uroczyste otwarcie czytelni T. S. L. dzięki staraniom prof. L. Młynka z Tarnowa. Do lokalu czytelnianego u gospodarza Antoniego Żmudy zeszło się około 50 włościan wraz ze swemi rodzinami. Przybył także prezes okręgu T. S. L. z Tarnowa p. H. Linde i w pięknym wykładzie o J. Słowackim, którego imieniem nasza Czytelnia została nazwaną, postawił wzór gorącego patryoty obywatela Polaka, który powinniśmy naśladować. Bardzo ładnie przemawiał także prof. Młynek o celach i zadaniach czytelń wiejskich, tych ognisk ruchu oświatowego po wsiach. Z czytelń powinna wychodzić inicyatywa do zakładania Kółek rolniczych, kas Raiffeisena, różnego rodzaju spółek przemysłowo-ekonomicznych. Tu się powinno skupiać całe życie obywatelskie naszych włościan. Na temat oświaty ludowej na wsi wywiązała się potem ożywiona dyskusya, w której brali udział gospodarze: A. Żmuda, Wojciech Pochroń, J. Boryczko i inni. W. Pochroń postawił wniosek, aby zebrani zaprotestowali przeciw oderwaniu Chełmszczyzny od ziem polskich, co też jednogłośnie uchwalono i na tem uroczystość zakończono.

**Nowy Sącz, 26 kwietnia.** (Trzeciego maja, Akcya T. S. L. Z „Sokoła“. „Jordanówka“. Gmach strażnicy pożarnej. Samobójstwo w więzieniu). Komitet obywatelski powołany przez Koło T. S. L., zaprosił na uroczysty obchód 3 maja jako mówcę posła Germana. Celem uniknięcia nadużyć wydaje Koło T. S. L. w tym roku kokardki stampiliowane i tylko takie nabywać się powinno (w handlu Koelnera).

W niedzielę odbyło się w Czaczowie zamknięcie szkółki analfabetów, utrzymywanej kosztem T. S. L. Szkółka liczyła 56 frekwentantów. Obecnie z powodu organizacyi szkół publicznych wygasły wszystkie szkółki gminne w tutejszym powiecie. Obecnie zwróciło się Koło T. S. L. silnie do czytelń, których już w tym roku założono 10. O intenzywnej pracy Koła T. S. L. świadczą nawet długi, które zaciągnięto na kilkaset koron u Zarządu głównego. Fakt ten powinien się spotkać z gorącem poparciem 3 maja. W tym roku na zbieranie grosza do puszki zjednano staruszka, weterana z 63 r., który w dniu 2 maja obchodzić będzie ulice i lokale publiczne.

„Sokół“ wielkim nakładem kosztów pracy przyprowadził do porządku „Jordanówkę“, zniszczoną w zeszłym roku trzykrotnym wylewem Dunajca. Ćwiczenia i zabawy rozpoczną się w pierwszych dniach maja. Obecnie od połowy kwietnia uprawia młodzież na głównych boiskach piłkę nożną, odbywa także próby orkiestra gimnazyalna w marszach i pochodach pod kierunkiem prof. Leśniaka. Wpisy do „Jordanówki“ przyjmuje kierownik zabaw p. Wł. Mazur.

Tutejszy magistrat rozpatruje sprawę budowy gmachu strażnicy pożarnej, która ma stanąć w pobliżu koszar 20 p. piechoty, przy starym cmentarzu. W tem miejscu, gdzie obecnie straż ulokowano stanie hala targowa na nabiał i jarzyny, co zapewne będzie znaczną wygodą dla wszystkich, bo wówczas i kontrola będzie ściślejsza.

W tutejszem więzieniu poderżnął sobie gardło aresztant. Naostrzył nóż, niby celem ogolenia się, następnie zaczął wszystkich w kaźni bić, zamachu na własne życie dokonał widocznie przy silnem rozdrażnieniu; jako krawiec posiadał nóż przy sobie.

**Rzeszów, 26 kwietnia.** (Z Rady miejskiej. Cofnięcie rezygnacyi. Uroczystość 3 maja).

W czerwcu b. r. odbędą się wybory do Rady miejskiej. Gorączka przedwyborcza objawia się dotychczas tylko w opozycyjnej prasie lokalnej, nawołującej do organizacyi i łącznej akcyi wszystkich grup opozycyjnych. Na ostatniem posiedzeniu dokonała Rada miejska wyboru komisyi reklamacyjnej, w skład której weszli panowie dr Wachtel, dr Krogulski, radca Dzianott i Sperling. W komisyi znajduje się trzech członków, kandydujących do Rady. Jakkolwiek ordynacya gminna nie zabrania wyboru do komisyi reklamacyjnej osób, ubiegających się o mandat, przecież taki wybór jest niewłaściwością, budzącą niepotrzebnie nieufność. Na tem posiedzeniu wybrała Rada do wydziału tutejszej szkoły przemysłowej uzupełniającej, zastępcę radnego p. Barowicza. Równocześnie wezwała Rada swych zastępców w wydziale do poczynienia energicznych kroków w starostwie, aby jako władza przemysłowa baczniejszą uwagę przywiązywało do wykształcenia terminatorów i przez nakładanie grzywien zmuszała majstrów do wysyłania swych terminatorów na naukę. Podniesiono również, że uzupełniająca szkoła przemysłowa nie jest uposażona w dostateczne fundusze i że nauka nie jest udzielana tak praktycznie, jakby to było wskazane.

Prezes kahału dr Hochfeld cofnął swą rezygnacyę. Rezygnacye dra Hochfelda częste a następnie cofanie ich nie wywołują wrażenia. Swiadczą jedynie, że przesilenie w kahale jest stałe i znowu odroczone, wybuchnie niebawem ponownie.

Z inicyatywy Koła T. S. L. odbyło się zebranie delegatów wszystkich miejscowych towarzystw narodowych, które uchwaliło następujący program uroczystości 3 maja. O wschodzie słońca hejnał, o godzinie 10 nabożeństwo, pochód do pomnika Kościuszki i złożenie wieńca, następnie przedstawienie popularne dla ludu. Zakończy uroczysty wieczór w sali „Sokoła“. W ciągu dnia odbędzie się zbieranie daru narodowego przy stolikach i w puszkach i iluminacya okien kartkami T. S. L.

**Powrót rezerwistów** z południowych prowincyj państwa odbywa się obecnie w przyspieszonem tempie. Rezerwiści dwóch galicyjskich pułków nr 58 i nr 95 zostaną z południowej Dalmacyi przewiezieni okrętami do Rjeki, a stamtąd koleją pojadą do Stanisławowa.

**Tarnopol, 26 kwietnia** (Sokół. — Czytelnia dla kobiet T. S. L. — Komitet Słowackiego).

Dnia 23 bm. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie Sokoła, celem wyboru prezesa i kilku członków wydziału. Wybory dały następujący rezultat: Stanisław Strzembosz prezes, R. Schmidt zastępca, jako wydziałowi: dr E. Schmidt i H. Srokowski.

We wsi Romanówce pow. tarnopolskiego, założoną została czytelnia T. S. L. dla kobiet wiejskich.

Delegatem lwowskiego komitetu obchodu jubileuszu Słowackiego, mianowano dyr gimn. Siwaka. W tych dniach powołany zostanie do życia komitet złożony z delegatów miejscowych towarzystw polskich.

**Podjęcie ruchu.** Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Dnia 25 b. m. podjęto napowrót ruch pociągów osobowych na przestrzeni Lwów — Winniki.

## Ze świata.

**Skarb narodowy polski.** Komisya nadzorcza skarbu narodowego polskiego ogłosiła świeżo sprawozdanie XVI ze stanu funduszów skarbu za rok 1908.

Według sprawozdania za r. 1907 fundusz skarbu narodowego wynosił w walorach i gotówce 268.316 fr. Dochody w r. 1908 13.388. Razem skarb narodowy wynosi 281.704 fr. Wydatki wynosiły: koszta administracyi funduszów 283 fr., subwencya dla „organizacyi politycznej“ ($^2/_3$ dochodów) 7.166 fr. Ogólny stan skarbu wynosił w dniu 25 lutego 274.538 fr.

Do komisyi nadzorczej wchodzą pp. dr Zygmunt Laskowski z Genewy, Eug. Korytko z Paryża, Józef Gałęzowski z Paryża, Wacław Gasztowtt z Paryża, Ernest Adam ze Lwowa, Leonard Tarnawski z Przemyśla i dwaj członkowie tajni oznaczeni literami X. i Y.

Sprawozdanie zaznacza z ubolewaniem, że w roku ubiegłym z godności prezesa komisyi nadzorczej skarbu ustąpił wielce zasłużony pułkownik Zygmunt Miłkowski, a to z powodu odrzucenia przez większość komisyi jego wniosków, dotyczących wstrzymania wydawania zasiłków z funduszu skarbu na cele dzisiejszej „organizacyi politycznej“.

**Olbrzymi pożar.** Z Wiednia telefonują nam:

Dziś w nocy w magazynach pułku kolejowego i telefonicznego w Korneuburgu, wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył wszystkie aparaty pułku telegraficznego i olbrzymie zapasy. Zniszczeniu uległy także wszystkie aparaty, służące do telegrafowania bez drutu.

**Wypadek aeronauty.** Z Wiednia telefonują: Awiatyk Leagagneux, przedsięwziął dziś nad ranem nowy wzlot, ktry jednak nie powiódł się. Legagneuf spadł na ziemię, raniąc się lekko. Maszyna została znacznie uszkodzona, tak że Legagneux musi na razie zaniechać dalszych wzlotów.

**Monopol wódczany w Austryi.** „Zeit“ z wtorku donosi: „W sali wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej zgromadzili się niedawno delegaci szynkarzy z całej Austryi na narady w sprawach przemysłu szynkarskiego. Pomiędzy innemi obradowano nad zniesieniem uciążliwego podatku od wyszynku, domagając się zupełnego zniesienia tej daniny. Obecny na konferencyi poseł Battaglia oświadczył, że obecnie z powodu mającego nastąpić podwyższenia podatku od spirytusu istnieje nadzieja zniesienia wspomnianej opłaty. Br. Battaglia oświadczył następnie, że rząd zajmuje się poważnie zaprowadzeniem monopolu spirytusowego. — Delegaci szynkarzy powitali tę wiadomość oklaskami.

**„Wesoła wdówka“ w Paryżu.** Ta najpopularniejsza w ostatnich czasach operetka, święciła na wszystkich scenach tryumfy, z wyjątkiem Paryża, gdzie się dopiero obecnie pojawiła. Ale Paryżanie dali jej swój kostyum literacki, nie godząc się na treść libretta niemieckiego. Znani komedyopisarze de Flers i Caillavet przerobili niemieckie libretto, przywracając dawny teks Meihlaca, autora farsy p. t. „Attaché“. Spadkobierca Meilhaca, Gandera, otrzymuje z tytułu libretta tantyemę. Dla przedstawienia „Wesołej wdówki“ — „Veuve joyeuse“ — urządzono scenę teatru „Apollo“ przy ulicy Clichy, zebrano dobrą trupę z 36 tancerkami agielskiemi, orkiestra zaś liczy 48 członków. W poniedziałek odbyła się próba kostyumów, tak zwana „repetition des coturières“, na którą przychodzą krawczynie teatralne, celem stwierdzenia, że kostyumy dobrze leżą. Ale krawczynie zniknęły, gdyż w sali znalazła się doborowa publiczność, zwłaszcza świat literacki i muzyczny. Batutę dzierżył Czelansky, kapelmistrz z Pragi. Publiczność przyjmowała śpiewaków i śpiewaczki oklaskami, zwłaszcza w drugim akcie, który wywołał najsilniejsze wrażenie. Akt trzeci został zupełnie przerobiony. Rozgrywa się nie w domu wdówki, ale u Maxima. Przeniesiono ten znany lokal z rue Royale na scenę w jak najwierniejszej kopii. Angielskie tancerki popisują się, a goście wychodzą na stoły i stołki, jak to czynią u prawdziwego Maxima. Dzisiaj odbędzie się premiera, która z pewnością będzie mieć niemniejsze powodzenie.

**Zmarli:**

Adolf Punicki, starosta w Przemyślanach, umarł tam onegdaj.

**Zasiłki dla Towarzystw wspierających ubogą młodzież szkolną.** W budżecie krajowym na r. 1909 wstawił Sejm do rozporządzenia Wydziału krajowego ryczałt w kwocie 4000 kor. na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw, mających na celu wspomaganie ubogich uczniów. Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy obecnie następujące jednorazowe zasiłki: Tow. pomocy naukowej we Lwowie 800 koron, Tow. pomocy szkolnej we Lwowie 300, Tow. opieki nad wspieraniem żydowskiej młodzieży szkół średnich we Lwowie 200, Tow. dziesięciocentowemu pań dla wspierania dziatwy szkolnej we Lwowie 200, Tow. ruskiej pomocy szkolnej we Lwowie przy ulicy Długosza 200, Tow. ruskiej pomocy szkolnej w Rynku 200, Tow. Rusłan we Lwowie 200, Tow. opieki nad ubogą młodzieżą szkolną w Krakowie 300, Tow. opieki uczniów szkół średnich w Tarnowie 200, Tow. pomocy naukowej w Sanoku 200, Tow. pomocy szkolnej w Samborze 200, Tow. pomocy szkolnej w Kołomyi 200, Tow. pomocy szkolnej w Śniatynie 200, Tow. im. Cyryla w Przemyślu 200, Tow. Ezra w Gorlicach 200, Tow. pom. szkolnej w Stanisławowie 200 koron.

**Z kalendarza.** We środę 27 kwietnia: Pawła od krzyża, Witalisa; we czwartek 29 kwietnia: Piotra z Werony i Roberta; w piątek 30 kwietnia: Katarzyny Seneń. p.

Wschód słońca 29 kwietnia o godz. 4 min. 21, zachód o g. 6 m 53 długość dnia 14 godzin min. 32.

**Z krakowskiego obserwatoryum.** Dnia 27 kwietnia termometr doszedł od + 9·3 do 28·3 C.; — barometr opadał.

Dnia 28 kwietnia o godz. 7 rano stan barometru 738·1 mm., termometru + 17·0 C.; wiatr zachodnio-południowo-zachodni.

**Repertoar Teatru miejskiego w Krakowie.**

We środę: „Honor“ (występ B. Leszczyńskiego).

We czwartek: Woźnica Henssel“ (ostatni występ B. Leszczyńskiego).

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę: „Król“ Caillarcta i Roberta de Fleurs.

**Repertoar teatru ludowego.**

We czwartek: „Ach to Zakopane“.

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę: „Ogniem i mieczem“.

## Nowy rozkład jazdy.

Na kolejach państwowych zaprowadzony został nowy rozkład jazdy, obowiązujący od 1 maja. Prócz kilku udogodnień (między innemi połączenie Nowego Sącza z Wiedniem, zapomocą nowego pociągu Sucha-Żywiec do Dziedzic), nowy rozkład jazdy zawiera kilka utrudnień, mianowicie znosi III. klasę przy niektórych pociągach pospiesznych. Ważniejsze zmiany następujące:

### W okręgu dyr. kol. państw. w Krakowie.

Na szlaku Tarnów-Kraków prócz pociągów nr 14, 16 i 18, zaprowadza się pociągi nr 114, 116 i 118, które kursować będą bezpośrednio przed tamtemi, a to pociągi nr 116 i 118 codziennie a nr 114 w czwartki, niedziele i święta. Między Bochnią a Tarnowem będzie odchodził poranny pociąg mięszany nr 79. Przy pociągach pospiesznych nr 7 i 8 na szlaku Wiedeń-Lwów znosi się III. klasę. Pociąg osobowy nr 19 będzie się zatrzymywał także w Podłężu, pociągi nr 16, 116 i 20 w Rzezawie, pociągi nr 13, 14, 16, 114, 116 i 24 w Grodkowicach.

Wszystkie pociągi sezonowe będą kursowały od 15 czerwca włącznie do 30 września. Pociąg pospieszny między Krakowem i Zakopanem będzie kursował w tym samym okresie w obydwu kierunkach. W tym okresie zaprowadza się nową parę pociągów nr 1.232 i 1.233 między Suchą a Żywcem. Pociąg nr 1.232 będzie miał w Suchej połączenie od pociągu nr 1.222 z Nowego Sącza i z Zakopanego, a w Żywcu do pociągów kolei północnej nr 1.340 do Bielska, Dziedzic i Wiednia. Pociąg nr 1.233 natomiast, mający w Żywcu połączenie od pociągu kolei północnej nr 1.313 z Wiednia, Dziedzic i Bielska, będzie się łączył w Suchej z pociągiem pospiesznym nr 1.201 do Zakopanego. Pociągi nr 615 i 622, kursujące obecnie poza sezonem letnim tylko między Tarnowem i Nowym Sączem, będą kursowały od 1 maja począwszy, między Tarnowem i Starym Sączem. Pociąg sezonowy nr 49/1.020/1.120/1.219/6.120 do Zakopanego, odchodzący w przeszłym sezonie z Krakowa o g. 3·15 popołudniu, będzie w obecnym sezonie letnim odjeżdżał z Krakowa o godzinie 3·45 popołudniu i uzyska przez to w Chabówce połączenie od pociągu nr 1.222 z Nowego Sącaz. Pociąg nr 618 z Tarnowa do Orłowa uzyskał w Tarnowie nowe połączenie od pociągu nr 20 ze Lwowa.

### W okręgu dyrekcyi północnej.

Pociągi pospieszne i osobowe nr 1, 3, 5, 7, 103 13, 19, kursujące z Wiednia do Krakowa, oraz pociągi osobowe nr 11 i 31, Wiedeń-Przerów, odchodzić będą z Wiednia o 5 do 15 minut wcześniej niż dotąd. Pociągi pospieszne nr 103 i 104 (Wiedeń—Bogumin), przedłużą się do Krakowa (odjazd z Wiednia 9·05 w nocy, przyjazd do Krakowa o 5·53 rano; odj. z Krakowa 10·30 w nocy, przyj. do Wiednia 7.09 rano; pierwszy taki pociąg odejdzie już 30 kwietnia). Pociąg nr 103 nie będzie miał w Przerowie połączenia z Ołomuńcem, Pragą i Karlsbadem; otrzyma je pociąg pospieszny nr 3, który z Przerowa do Krakowa rozporządzać będzie także wozami III kl. W kierunku odwrotnym kursować będą także przy pociągu pospiesznym nr 4 z Krakowa (odj. o 10 w nocy) aż do Przerowa wozy III klasy, ponadto kursować będzie przy pociągu tym dla połączenia z pociągiem pospiesznym nr 5 pruskich kolei państwowych w Boguminie bezpośredni wóz I i II kl. Berlin—Wiedeń. Przy pociągach pospiesznych nr 3 i 4 oraz nr 1 i 2 przyjmować się będzie podróżnych III klasy między Przerowem a Krakowem tylko w miarę wolnych miejsc do siedzenia.

Pociąg pospieszny nr 9, który odchodzi z Wiednia o 3·10 po poł. (10 minut później) do Krakowa, jedzie szybciej, niż dotąd i nie zatrzymuje się na niektórych stacyach; pociąg ten posiadać będzie bezpośrednio wóz I i II klasy dla drogi Wiedeń—Berlin. Pociąg posp. nr 10 odchodzić będzie z Krakowa o 7 minut wcześniej t. j. o 3·58 rano, do Wiednia zaś przybywać 19 minut wcześniej t. j. o 12·48 w południe. Pociąg osob. nr. 13 odj. z Wiednia 6·22 wiecz. zatrzymywać się będzie także w Mościenicach górnych a przybywać do Krakowa o 9·46 przed poł. (14 minut wcześniej, niż dotąd). Pociąg osobowy nr 15 odj. z Bogumina 3·41 zrana do Krakowa, kursować będzie od 1 maja począwszy, tylko z Oświęcimia do Krakowa, odj. 5·41 zrana. Pociąg osobowy nr 16 odj. z Krakowa 6·40 wieczór do Bogumina, kursować będzie celem połączenia nocnego między Krakowem a Wiedniem, z Bogumina do Wiednia jako nowy pociąg, przyj. do Wiednia 6·51 zrana (pierwszy raz już 30 b. m.). Pociąg nr 17 Wiedeń—Brzecława, kursować będzie jako nowy pociąg osobowy nr 39 celem nowego połączenia nocnego między Wiedniem a Krakowem (odj. z Wiednia 10·45 w nocy, przyj. do Krakowa 11.56 przed poł.).

Na linii Dziedzice-Żywiec, pociąg osobowy nr 1336 kursować będzie, jako pociąg 1336 B (nowy) tylko w czasie od 1 maja do 14 czerwca, oraz od 1 października do końca kwietnia 1910 z Żywca, odjazd 9·20 w nocy do Bielska. W czasie od 15 czerwca do końca września zaprowadzony będzie natomiast pociąg osobowy nr 1340 B z Żywca odjazd 10·28 w nocy do Bielska, który w Żywcu będzie miał połączanie z kursującym w owym czasie pociągiem osobowym nr 1232 kolei państw. ze Suchej. Między Frydkiem a Cieszynem zaprowadzone będą dwa nowe pociągi robotnicze (w poniedziałki i dni poświąteczne). Pociąg mięszany nr 4252 odchodzić będzie z Karwiny od 7·12 zrana (o 8 minut wcześniej) z Frysztatu o 7·40 zrana (o 37 minut wcześniej) w celu uzyskania w Piotrowicach połączenia z nowym pociągiem osobowym nr 39 do Krakowa.

## Z sali sądowej.

**(Morderstwo w Paczółtowicach).**

Kraków, 28 kwietnia.

Dzisiaj, w drugim dniu rozprawy, przeciw Jakóbowi Gorylowi, obwinionemu o zbrodnię morderstwa, na początku, obrońca adwokat dr Kłębkowski, podniósł, że nie można przykładać zupełnej wiary do zeznań nie żyjącego już Bilskiego, gdyż był to zbrodniarz niejednokrotnie karany i mógł mówić nieprawdę. Mowca wylicza szereg ciężkich zbrodni, jakich był sprawcą w Królestwie Polskiem Barcicki, gdzie zamordował ks. Schwarza, pewnego obywatela i kilka innych osób. Wynika z tego, że do zeznań Bilskiego, złożonych w śledztwie, a obciążających Goryla, nie można przykładać wagi. Dalej obrońca wnosi o dokonanie wizyi lekarskiej na miejscu zbrodni, celem stwierdzenia, że Mrożkównę zastrzelił nie Goryl, lecz sam Bilski.

Prokurator dr Jendl, w odpowiedzi obrońcy, zaznaczył, że niema wcale dowodu, aby Bilski-Barcicicki był tak groźnem bandytą, za jakiego przedstawia go obrona, co zaś do wniosku o wizyę lokalną, prokurator zostawił to uznaniu trybunału.

Następnie rzeczoznawca dr St. Jankowski, w nader jasnym i treściwym, doskonałym pod względem formy wywodzie, składał orzeczenie co do przyczyny śmierci służącej Ferberów, Magdaleny Mrożkówny. Podług orzeczenia dra Jankowskiego, Mrożkówna zabitą została jednym strzałem — danym w szczyt głowy, w pozycyi, gdy przysiadła za szaragami z ubraniem w drugiej izbie.

Wynikałoby z tego, że jeżeli Goryl przyznaje się do dania jednego strzału w izbie, gdzie była Mrożkówna, służąca zabitąby została nie przez Bilskiego, lecz przez Goryla.

Adw. dr Kłębkowski stawia wniosek o zarekwirowanie aktów ekstradykcyjnych Bilskiego celem stwierdzenia, że Bilski - Barcicki był istotnie mordercą, poszukiwanym przez władze rosyjskie.— Wnioskowi o dokonanie wizyi lokalnej trybunał odmówił, na odczytanie aktów ekstradykcyjnych Bilskiego trybunał się zgodził.

Św. sędzia dr Taubenschlag, który prowadził śledztwo z Barcickim i Gorylem — opowiada szczegóły śledztwa, głównie zeznanie Goryla, który w przeciwwstawieństwie do dzisiejszej rozprawy, w śledztwie przyznał się do popełnienia morderstwa. — Przy konfrontacyi obu zbrodniarzy, Goryl prosił Bilskiego, aby go ten nie obciążał ze względu na żonę i dzieci, na co Bilski, będący już zupełnie zrezygnowany, odrzekł: „Chcesz, to wezmę wszystko na siebie“. W dalszym ciągu rozprawy przewodniczący odczytał akta, odnoszące się do badania Bilskiego, co do zarzuconych mu przez władze rosyjskie morderstw i rabunków w Królestwie Polskiem.

Z aktów odczytanych wynika, że Barcickiego szeregu zbrodni dokonanych w Królestwie Polskiem, przed władzami rosyjskimi obwinił niejaki Stupiński, który potem jednak zeznanie swe cofnął, a Barcicki do żadnej z zarzuconych mu przestępstw się nie przyznał.

Następnie przystąpił przewodniczący do odczytania dalszych aktów i doniesień odnoszących się

do sprawy, jak np. doniesień policyi, żandarmeryi, zeznań świadków i t. p.

Przewodniczący zakomunikował też, że z pretensyami z powodu zamordowania córki, zgłosił się ojciec Mrożkówny, Franciszek Możek, który do postępowania karnego się przyłączył.

Na tem zamknął przewodniczący postępowanie dowodowe i zarządził pauzę, celem ułożenia pytań.

Wyrok zapadnie popołudniu.



# Dział ekonomiczny.

**Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie.** Kraków, 27 kwietnia. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 69, cieląt 370, owiec i kóz 3, nierogacizny 381; razem 823 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od —·— do ·—, woły —·— do —·—, krowy od —·— do —·—, jałownik od —·— do —·—, cielęta od —·— do —·—, nierogaciznę tuczną od 0—·— do 0—·—; bitej wagi: nierogaciznę od 138·— do 162·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 87·— do 250·—, woły z paszy od 225·— do 250·—, krowy od 90·— do 140·—, jałówki od 70·— do 120·—, cielęta od 16·— do 120·—, owce i kozy od 16·— do 52·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 539 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 284, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 0—, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

**Cennik ziemiopłodów.** Kraków, 27 kwietnia. Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała —·— do —·—, czerwona i żółta 24·60 do 26·20, węgierska —·— do —·—; żyto krajowe 20·20 do 21·—, węgierskie —·— do —·—; jęczmień na krupy 17·50 do 18·—, do siewu 19·— do 21·—, na paszę 15·— do 16·—; owies z opłatą akcyzową 19·— do 21·30; proso 15·57 do 16·50; jagły 24·— do 26·—; tatarka 20·— do 21·40; kukurydza 17·90 do 20·20; groch 24·— do 29·—; fasola 19·40 do 33·—; wyka 21·— do 23·—; rzepak zimowy 28·— do 29·50; koniczyna nasienna czerwona 106·— do 156·—, biała —·— do —·—; tymotka —·— do —·—; esparsetta —·— do —·—; soczewica 24·— do 32·—; słoma 8·— do 9·20; siano 8·80 do 10·—; koniczyna pastewna 11·30 do 12·40; ziemniaki 6·50 do 7·50; jaja za kopę 3·— do 3·60; masło za 1 kg. 2·50 do 2·90; spirytus na 95° Tralesa za 1 hl. —·— do 210·—; okowita na 75° Tralesa —·— do 170·—.

# Kronika lwowska.

**Lwów,** 28 kwietnia.

**W Izbie inżynierskiej** we Lwowie na ostatniem walnem zgromadzeniu poruszono szereg spraw, nietylko znaczenia zawodowego, ale i ogólno-społecznego. Oto niejednokrotnie poruszano w prasie sprawę partactwa i pokątnej konkurencyi, która stronom interesowanym przynosi szkody materyalne, z powodu wadliwie wykonywanych planów konstrukcyj, pomiarów, i t. p., a następnie powoduje lekceważenie całego stanu, bo publiczność nie umie odróżnić prawidłowo i dobrze wykonanej pracy od partactwa (tańszego), które w skutkach odbija się na skórze interesowanego. Szereg drastycznych faktów podnieśli inżynierowie: Dziakiewicz, Libański, Łempicki, Warchałowski, faktów, które nietylko moralnie obniżają powagę stanu, ale wprost zagrażają i materyalnej egzystencyi. Celem zebrania całego materyału nadużyć, obniżających powagę stanu — i korumpujących wprost prawie wszystkie działy ustawowo zastrzeżonej pracy techników autoryzowanych — wybrano ankietę, która zebrany materyał przedstawić ma Izbie, a następnie odnieść się wprost do ministerstwa. Do ankiety tej wybrało walne zgromadzenie inż. Dziakiewicza (Kraków), Kormana (Jarosław), Libańskiego (Lwów), Łempickiego (Przemyśl), architekta Rawskiego (Lwów).

**Zjazd lekarzy weterynaryjnych** z Galicyi i Bukowiny obradował we Lwowie w d. 24 i 25 b. m. w gmachu akademii weterynaryi. W sobotę popołudniu odbyły się trzy referaty naukowe dra Markowskiego i dra Frieda. W niedzielę odbyło się walne zgromadzenie gal. Tow. lekarzy weterynaryjnych pod przewodnictwem p. Ponickiego. Przedmiotem obrad było sprawozdanie z czynności wydziału i z zamknięcia rachunkowego, wykazujące w funduszu administracyjnym przychodu 2.404 koron, rozchodu 1.865 koron, pozostałość kasowa 539 koron. Fundusz zapomogowy wynosi 463 koron, fundusz wsparć im. Dyonizego Harasymowicza 18.203 koron. Dochód z „Przeglądu weterynaryjnego" wynosił 3.409 koron, rozchód 3.477 koron, niedobór 67 koron. Zaległości za prenumeratę wynoszą 2.081 koron. „Przegląd" otrzymuje subwencyę krajową 700 koron rocznie. Członków czynnych liczy Tow. 187, członków honorowych 4, korespondentów 3, wspierających 2. W dyskusyi nad sprawozdaniem polecono wydziałowi poczynić kroki, aby tłómaczenie nowej ustawy weterynajnej odpowiadało duchowi języka polskiego, poczynić starania o uregulowanie poborów za oględziny zwierząt, pocznić starania o zmianę urzędowego tytułu „c. k. weterynarz rządowy" na „c. k. lekarz weterynaryjny". Z porządku dziennego dokonano wyborów. Do rady zawiadowczej wybrani zostali pp.: P. Kretowicz, J. Kałkowski i A. Krüger; do wydziału pp.: F. Ponicki (prezes), J. Mglej (wiceprezes), D. Harasymowicz, dr Z. Markowski, S. Krynicki, A. Pilch i R. Albrycht, a jako zastępcy wydziałowych pp.: dr W. Kulczycki, F. Fried i A. Gotlieb; do komisyi rewizyjnej pp.: D. Marko i M. Dulęba; jako delegat do komitetu inicyatywy wszedł A. Płaczek; komitet redakcyjny pozostaje w tym samym składzie, a to pp.: prof. S. Królikowski, dr M. Grabowski, dr Z. Markowski, Fryd. Fried, prof. dr Kaz. Panek.

**Przeciw zniesieniu III klasy.** Lwowskie „Stow. kupców" uchwaliło zwrócić się do czynników decydujących z protestem przeciw zadecydowanemu od 1 maja zniesieniu wagonów III klasy przy nocnych pociągach pospiesznych Lwów — Wiedeń i napowrót. Zniesienie tych wagonów dotknie przedewszystkiem kupców lwowskich, dla których III kl. przy pospiesznych pociągach do Wiednia, stała się nieodzowną potrzebą. Zarząd kolejowy nie tylko, że nie chce zaprowadzić III klasy przy dziennych pociągach pospiesznych, co jest gorącem życzeniem wszystkich kół interesowanych, ale obecnie wbrew wyrażonej opinii wszystkich kompetentnych czynników, zadecydował jakby na ironię, zniesienie wprowadzonych już wagonów III klasy. „Stow. kupców" uchwaliło w bieżącym tygodniu wysłać do Wiednia deputacyę, która domagać się będzie od ministerstwa kolei żelaznych cofnięcia zamierzonego zniesienia tych wagonów. Deputacya kupiecka zwrci się do Koła polskiego z usilną prośbą o poparcie u rządu żądania kupców naszych.

**Epipemia szkarlatyny** we Lwowie znowu się wzmogła. Wedle „Kor. rat." w dniach 22, 23, 24 i 25, zgłoszono razem 13 nowych wypadków szkarlatyny. Zmarła siedmioletnia dziewczynka.

**Repertoar teatru lwowskiego.**

We czwartek o godz. 3 po południu ku czci Juliusza Słowackiego, staraniem Tow. Bratniej pomocy sł. politechniki lwowskiej „Horsztyński", dramat Jul. Słowackiego. — Wieczór: „Cyrulik sewilski" (ostatni występ Battistiniego).

W piątek „Życie człowieka".

W sobotę o godz. pół do 1 w południe: „Warszawianka" (przedstawienie dla robotników); o pół do 4 po poł. „Skąpiec"; wieczór: „Dolarowa księżniczka".

W niedzielę popoł.: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór „Halka".

# Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **Zygmunt Przybylski.** Teatr amatorski dla dzieci i młodzieży. Nakładem księgarni Gebethnera i Wolfa w Warszawie 1909.

Na krótko przed śmiercią, popularny autor „Wicka i Wacka" oddał talent swój na usługi młodzieży i tworzyć począł sympatyczne obrazki jednoaktowe, nadające się z pewnych miar, jako repertoar dla teatrów amatorskich. Obrazki te w liczbie dwunastu, utworzyły zbiorek ogłoszony obecnie w jednym tomie. Będzie to jedna z najmilszych pamiątek po zgasłym autorze, w której młodociani amatorowie znaleźć mogą szlachetną rozrywkę i wesołą, a zarazem pouczającą zabawę.

W przedmowie p. Przybylski tak określa cel książki: „Wiele światłych pedagogów i doświadczonych wychowawców płci obojga, uważają teatr amatorski za poważną dźwignię w kształceniu umysłu i serca. W wolnych chwilach od nauki, podczas wakacyi, świąt, uroczystości rodzinnych, ma on swoje dodatnie zalety i znaczenie, o ile w nim uczciwa tendencya, zacne porywy, młodzieńcza fantazya w przestępnej łatwej i zrozumiałej formie są zachowane i przeprowadzone.

To zadanie spełnia zbiór jednoaktówek Przybylskiego w zupełności.

— **„Dom na wielkich Garbarach."** Teatr poznański wystawił w dniu 14 bm. z wielkiem powodzeniem sztukę ludową Fr. Domnika p. t. „Dom na wielkich Garbarach". Publiczność przyjęła sztukę bardzo życzliwie a prasa poznańska zakwalifikowała ją jako sztukę ludową o tendencyi szlachetnej posiadającą dużo zalet i nadającą się do repertuaru niedzielnego. Treść zaczerpniętą jest ze stosunków świata rzemieślniczego.

# Po detronizacyi.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 28 kwietnia.)

## Abdul Hamid.

**Konstantynopol.** *Złożenie z tronu sułtana* Abdul Hamida odbyło się w następujący sposób. Już onegdaj zgromadzenie narodowe na wniosek greckiego posła Cosmidi dało oświadczenie, że nie będzie pracowało, dopóki nie będzie uregulowaną główna kwestya. Wczorajsze posiedzenie było wyznaczone na południe, jednakże wcześnie rano zostali senatorzy i deputowani zaproszeni na godzinę 8-mą rano na posiedzenie.

O godzinie $8^1/_2$ rano rozpoczęło się tajne posiedzenie, które przyjęło do wiadomości doniesienie generalismusa Mahmuda Szefketa, w którym tenże doniół, że obsadzenie Ildizu zostało ukończone, i że pod względem wojskowym nie ma już nic więcej do zrobienia.

Senator Ghasi Mukhthar pasza postawił teraz wniosek, że zgromadzenie narodowe musi teraz dokonać formalności ustalonego zasadniczo rozstrzygnięcia.

Izba przyjęła wniosek i wysłała deputacyę po szeika-ul-islama, oraz po fetwa-emini (naczelnika oddziału „fetwa").

Po przerwie, po godz. 12 w południe obrady ponownie podjęto. Szeik-ul-islam jak i fetwa-emini oraz wielki wezyr, oraz inni członkowie gabinetu przybyli. Podczas gdy ministrowie czekali w biurze prezydenta, szeik i fetwa-emini zostali dopuszczeni do narodowego zgromadzeni i ogłosili tam następującą fetwę:

Pytanie: Co ma się stać z imamem tj. wyznaniowym naczelnikiem muzułmanów, który kilkakrotuie naruszył przepisy koranu, w sposób tyrański rządził, święte księgi palił, dobroczyne fundusze zabierał, dobra państwowe trwonił i popełnił zbrodnię, który po przysiędze, że na przyszłość rządzić będzie w myśl przepisów szeriatu. przysięgę złamał i następnie wywołał wojnędomową i wewnętrze zaburzenia?

Odpowiedź: Musi się go wezwać do abdykacyi lub go usunąć.

Senatorowie i deputowani powstali ze swych miejsc i zawołali jednogłośnie: **Uchwalamy abdykacyę.** Uchwałę powzięto o godz. pół do 2 popoł.

**Konstantynopol.** Deputacyi, która przybyła do Abdul Hamida z zawiadomieniem o jego detronizacyi, odpowiedział Abdul Hamid:

Od czasu odnowienia konstytucyi zawsze jej byłem wierny(!) Sprawców ostatniego buntu oddaję sprawiedliwości. Podczas ostatniego oblężenia nie oddano z Ildizu ani jednego strzału. Podczas mojego panowania zrobiłem wiele dla ojczyzny, wygrałem wojnę z Grecyą, kilkakrotnie wybawiłem ojczyznę z niebezpiecznej sytuacyi. Jeśli jednak chcecie abym abdykował, to niech się dzieje wola boża. Prosze tylko, abyście szanowali moje życie.

Przysięgnijcie na to — wołał wystraszony — że żołnierze będą życie moje szanować. Proszę dalej, abyście szanowali także życie moich dzieci nieletnich i mojej rodziny, aby ich nie wieziono przez ulice, jako więźniów. Także i mnie przewieźcie przez ogrody do zamku Cziragan, gdzie się urodziłem i gdzie chcę skończyć życie.

Sułtan mówiąc to, drgał na całem ciele.

Młodoturcy, mimo życzenia sułtana, przewiozą go do Saloniki, obawiają się bowiem, że pozostawienie go w pobliżu Konstantynopola może być stałem niebezpieczeństwem dla konstytucyi. W Salonice o wiele łatwiej będzie go można mieć na oku. Słychać już nawet, że Młodoturcy przewieźli go dziś w nocy do Saloniki.

**Konstantynopol.** Od 33 lat tłumiona niechęć do Abdula Hamida obecnie daje swój wyraz w słowie i piśmie, zwłaszcza w najgwałtowniejszy sposób w nadzwyczajnych wydaniach pism. Nowego sułtana sławią jako człowieka z sercem i wypowiadają nadzieję, że złe rządy Abdula Hamida będzie uważał za naukę, że będzie się starał przeszłość naprawić i sprowadzić lepszą przyszłość Turcyi.

Miasto jest przybrane chorągwiami, ludność w uroczystym nastroju, a meczety, z okazyi wstąpienia na tron nowego sułtana-kalifa, iluminowane. Ciągle słychać strzały radości.

W Pera wygłosił pułkownik kawaleryi w otoczeniu dwóch ochotników mowy, w których wskazuje na złe rządy Abdula Hamida. Podniósł przeprowadzoną przez armię macedońską i poczynającą się przez rządy nowego sułtana szczęśliwą erę, poczem wzywał ludność do spokoju i zgody i zapewniał, że armia jest zawsze gotową do poświęcenia się za kraj i naród. Mowy nagrodzono entuzyastycznemi oklaskami.

Podobne mowy wygłaszano w innych dzielnicach.

**Kolonia.** „Köln. Ztg" donosi z Konstantynopola: Ogólne niezadowolenie, wywołał tu fakt, że uchwała o detronizacyi Abdul Hamida zapadła na tajnem posiedzeniu.

Korespondent tego dziennika donosi z Konstantynopola, że wątpliwem jest czy nowy wielki wezyr Achmet Riza sprosta obecnemu trudnemu położeniu w Turcyi.

## Proklamacya nowego sułtana.

**Konstantynopol.** Druga deputacya zgromadzenia narodowego, złożona z trzech deputowanych w tem z jednego Greka i Ormianina oraz z dwóch senatorów, wśród których znajdował się także Ghazi Achmed Mukhthar, udała się do pałacu Dolmabagdże, aby podać księciu Reszadowi do wiadomości wyniesienie go na tron. Przedtem jeszcze zawiadomił deputowany Halib nowego sułtana, że wola narodu proklamowała go sułtanem.

Przyjął on tę wiadomość z godnością, jednakże oświadczył, że przyjmuje zaszczyt dla tego, ponieważ jest to wolą narodu. Od młodości samej nie pragnął on niczego innego jak tylko pomyślności narodu. Przy pomocy Boga będzie pracował, aby uczynić ojczyznę szczęśliwą.

Następnie przybyła deputacya zgromadzenia narodowego, która notyfikowała Reszadowi jego proklamacyę jako sułtana „Mehmeda" i zaprowadziła go do ministerstwa wojny.

## Mahomet V.

**Konstantynopol.** Całe miasto jest udekorowane.

Nowy sułtan Mahomet V, otrzymawszy wczoraj po południu zawiadomienie o proklamowaniu go sułtanem, był prawie przestraszony. W ubraniu cywilnem udał się do pałacu Dolmabagdże, gdzie Achmet Riza wręczył mu dokument, proklamujący go sułtanem. Sułtan przyjął następnie życzenia senatorów i dygnitarzy, poczem udał się w powozie do Porty.

Dziś odbędzie się uroczysta instalacya nowego sułtana w pałacu Topkapu.

## Intronizacya.

**Konstantynopol.** Na podwórcu i w pobliżu seraskieratu (ministerstwa wojny) jest zebrana wielka liczba wojsk macedońskich i ochotników. Natychmiast po uchwaleniu przez zgromadzeniu narodowe abdykacyi, zebrali się członkowie gabinetu, jak i członkowie zgromadzenia narodowego na ceremonię złożenia przysięgi wierności nowemu sułtanowi.

Sułtan Ahmed Reszad przybył o godz. 5 popołudniu do ministerstwa wojny, powitany burzliwemi okrzykami. U wejścia przyjęli go wielki wezyr, szeik-ul-islam, prezydenci senatu i i Izby deput., generalissimus Szefket pasza, generalicya, starsi oficerowie i inni dygnitarze. Wszyscy głęboko wzruszeni, ucałowali jego rękę, a sułtan wzruszony dziękował.

W tej chwili otoczyło wielu oficerów i znaczna liczba żołnierzy sułtana i chcieli także całować go w ręce. Równocześnie zebrani licznie w przedsionku senatorowie, deputowani i licznie zebrana publiczność, entuzyastycznie nowego sułtana aklamowała.

Wśród ciągłych owacyj, wszedł nowy sułtan po stopniach do cesarskiego salonu i zajął miejsce na tronie, gdzie przyjmował życzenia wielkiego wezyra, członków gabinetu, dygnitarzy i ulemów, którzy następnie złożyli przysięgę wiernopoddaństwa. Następnie defilowali przed sułtanem senatorowie i deputani według wilajetów, deputacya ekumeńskiego patryarchatu, egzachat i inni dygnitarze. Sułtan z większością przyjaźnie rozmawiał.

O godz. 4 popołudniu nowa salwa z ministerstwa wojny ogłosiła wstąpienie na tron nowego sułtana i ceremonię bejartu (złożenia przysięgi wierności). Wśród podobnych, jak poprzednie, entuzyastycznych owacyj, opuścił nowy sułtan ministerstwo wojny i udał się do starego seraju, aby się modlić przy płaszczu proroka, co jednak w programie nie było przewidzianem.

Przy uroczystym akcie w ministerstwie wojny byli tylko obecni nieliczni cudzoziemcy, a z ciała dyplomatycznego tylko poseł rumuński z sekretarzem i dragomanem poselstwa, oraz dragoman ambasady niemieckiej.

## Urzędowy komunikat.

**Konstantynopol.** Nadzwyczajne wydanie dzienników ogłasza rodzaj półurzędowego komunikatu o zmianie na tronie. Komunikat przedstawia historyczny przegląd wydarzeń od czasu sułtana Murada i przedstawia szczegółowo absolutne rządy Abdul Hamida, przyczem zwłaszcza wspomina o zgładzeniu tysięcy osób, a na końcu ostatnią rewolucyę. Dalej pisze komunikat: Rządy Abdul Hamida są historycznym przykładem i nauką dla dynastyi osmańskiej. Niewątpliwie niebo ukarze Abdul Hamida. Komunikat kończy się obwieszczeniem wstąpienia na tron Mahmeda.

## Konfiskata majątku Abdul-Hamida.

**Konstantynopol.** Cały prywatny majątek byłego sułtana Abdul Hamida został skonfiskowany.

## Aresztowania.

**Konstantynopol.** Dotąd uwięziono tu około 5.000 ludzi, między tymi znajduje się znaczna część softów, którzy wszyscy postawieni będą przed sąd wojenny.

Pierwszy adjutant sułtana Szakir bej **popełnił samobójstwo.** Przy aresztowanych żołnierzach znaleziono razem około 27.000 funtów. Niektórzy żołnierze mieli po 20 do 30 funtów.

## Amnestya.

**Konstantynopol.** Sułtan Mahomet V wyda amnestyę; wykluczy ona jednak wszystkich tych, którzy w ostatniej rewolcie brali udział.

## Proklamacya Szefketa.

**Konstantynopol.** Generalissimus Mahmud Szefket pasza wydał proklamacyę, w której podnosi, że między armią a komitetem młodotureckiem nie ma żadnego związku. Udział żołnierzy i oficerów w polityce jest niedozwolony. Proklamacya wzywa urzędników, aby wrócili do swych zwykłych zajęć. Niestosowanie się do tego uważane będzie u urzędników za dezercyę.

## Hilmi pasza wraca.

**Belgrad.** Hilmi pasza przejedzie dzisiaj tędy Orient-ekspresem z Paryża, dokąd uciekł po ostatniej rewolucyi z powrotem do Konstantynopola.

## Akcya ratunkowa.

**Berlin.** „Voss. Ztg." donosi z Konstantynopola: Austryacki attache wojskowy organizuje tu akcyę ratunkową dla zranionych w sobotnich walkach żołnierzy.

## Mocarstwa wobec przewrotu.

**Londyn.** „Daily Mail" donosi z Konstantynopola: Wpływ angielski w Turcyi stanowczo osłabł.

## Rzezie.

**Kolonia.** „Köln. Ztg" donosi z Konstantynopola: Podług depesz konsularnych rzezie chrześcijan w Anatolii ponawiają się. Wiele wsi stoi w płomieniach.

# Z Rady państwa.

(Telegram „N. Reformy" z d. 28 kwietnia.)

**Wiedeń.** W Izbie posłów, zaraz na początku dzisiejszego posiedzenia zabrał głos minister skarbu Biliński. Przedłożył on znane projekty finansowe i wygłosił obszerny program finansowy i zapowiedział przedłożenie projektu o podwyższeniu podatku spadkowego. Koszta, wywołane ostatniem naprężeniem w sytuacyi zagranicznej z powodu aneksyi obliczono na **300** milionów koron.

## Unia słowiańska.

**Wiedeń.** Unia słowiańska odbyła dziś przed południem naradę. Uchwalono głosować przeciw nagłości wniosku Rusinów.

# Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 28 kwietnia.

## Przesilenie na Węgrzech.

**Budapeszt.** Wypadkiem dnia jest wczorajsza trzechgodzinna audyencya Wekerlego u następcy tronu. O przebiegu tej audyencyi nie ma żadnych wiadomości, tylko przypuszczenia.

Zdaje się, że Wekerle na życzenie monarchy udał się do następcy tronu, który omawiał z nim cały kompleks spraw węgierskich, a więc nietylko sprawę reformy wyborczej, lecz także sprawy wojskowe.

Cesarz przyjedzie do Budapesztu w połowie maja.

Słychać, że także hr. Stefan Tisza przyjęty był przez cesarza na audyencyi. Mówią o rokowaniach Wekerlego, celem utworzenia nowej większości, złożonej z obecnych stronnictw w koalicyi. Wekerle otrzyma prawdopopodobnie misyę utworzenia nowego gabinetu.

## Rosyjska okupacya w Persyi.

**Tyflis.** Według nadeszłych tutaj wiadomości, pierwsze straże oddziałów wojskowych z Aleksandropola i Erywania, które są przydzielone do ekspedycyi do Persyi, przekroczyły granicę.

**Petersburg.** Pet. Ag. tel. donosi z Tebris, że wśród ludności północnej Persyi, rozwija się ruch nieprzyjazny dla Rosyi.

## Zniesienie generał-gubernatorstwa.

**Petersburg.** (Pet. Ag. tel.). Ukaz carski znosi stanowisko generał-gubernatora prowincyj bałtyckich.

## Trup w kufrze.

**Rzym.** Policya stwierdziła, identyczność człowieka, zamordowanego wśród tajemniczych okoliczności, którego zwłoki znaleziono w kufrze przy „via Frattina". Jest nim Edmund Talantow (?) z Żółkiewki (obwód krasnostawski w Królestwie Polskiem). Popełnił on kilka mordów zagranicą i zbiegł z Rosyi. Przypuszczają, że zamordowali go jego towarzysze. (Jest to bez wątpienia Tarantowicz. Przyp. red.).

# Po zamknięciu numeru.

Kraków, 28 kwietnia.

**Z Warszawy.** (Znamienne głosy w sprawie Chełmszczyzny. — Uwolnienie hr. Wielopolskiego. — Uchylenie 14 wyroków śmierci. — Otwarcie wystawy alkoholicznej).

— Sprawa wyodrębnienia Chełmszczyzny nie przestaje spędzać sen z powiek działaczy rosyjskich. Nawet reakcyjne „Russk. Wied." nie wahają się nazwać projekt ten agressywnym wobec ludności polskiej. Nie przeszkadza to jednak działaczom w gorączkowej agitacyi za przyspieszeniem sprawy. Czynią oni energiczne zabiegi, aby projekt ten rozważony był w Dumie jaknajrychlej, póki w Królestwie Polskiem trwa jeszcze ochrona wzmocniona. Po jej skasowaniu — zdaniem owych działaczów — Polacy mogą korzystać ze stosunków normalnych i przeprowadzić agitacyę wśród ludności prawosławnej i katolickiej, aby protestowała przeciwko wyłączeniu Chełmszczyzny w sposób legalny, co mogłoby niekorzystnie oddziałać na przebieg tej sprawy w Dumie. Ochrona może też przyczynić się do szybkiego uspokojenia Królestwa Polskiego, w razie gdyby po uchwaleniu przez Dumę wyłączenia a nas[...] został wsk[...] za granicę.

— W głośnej sp[...] zasądzonych na śmierć [...] fabryki Silbersteina, sąd główny [...] burgu, uchylił wyrok warszawskiego [...] nego i nakazał ponowne rozpoznanie sprawy w innym komplecie.

— Wczoraj w południe, w salach redutowych otwarto pierwszą polską wystawę przeciwalkoholiczną, urządzoną staraniem sekcyi przeciwalkoholicznej warszawskiego Towarzystwa hygienicznego. Wystawę otworzył krótkiem przemówieniem dr Bregman,. Wystawa przedstawia się dodatnio i zaciekawić winna szerszy ogół, ponieważ daje rzadką okazyę popularnego zaznajomienia się z alkoholizmem i potrzebą, oraz systemami walki z tym nałogiem.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**



# Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie w ciężkim smutku, po stracie syna i brata, składamy na tej drodze Przewielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności: Ks. Prałatowi Józefowi Bieleninowi, Dyrektorowi seminaryum nauczycielskiego, Ks. Kanclerzowi Dr Niklowi, Ks. Sekretarzowi, Dr Tobiasiewiczowi, oraz wszystkim Przełożonym, Przyjaciołom i Kolegom ś. p. Edwarda najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

**Menschekowie.**



# Kursa telegraficzne.

**Wiedeń,** 28 kwietnia. (Giełda południowa.)
Marki 117·13. Renta majowa 95·60. Renta koronowa węgierska 92·85. Akcye austr. zakł. kred. 641·75. Akcye węg. zakł. kred. 752·50. Akcye Anglobanku 294·—. Akcye Unionbanku 544·—. Akcye Bankvereinu 526·50. Akcye Länderbanku 444·25. Akcye kolei państwowych 700·50. Lombardy 108·25. Akcye kolei Elbethal 460·—. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 530·—. Alpiny 675·25 Rima-Muranyi 573·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2570. Losy tureckie 185·75. Ruble 252·25.
Usposobienie: silne.
**Berlin,** 28 kwietnia. (Giełda poranna.).
Akcye kredytowe 202·—. Tow dyskontowe 184·50.
Usposobienie: silne.

## Giełda zbożowa.

**Budapeszt,** 28 kwietnia. Pszenica na kwiecień 13·84 do 13·84; pszenica na maj 11·76; pszenica na październik —·— do —·—; żyto na maj 9·28 do 9·29; żyto na październik —·— do —·—; owies na maj 7·57 do 7·58 owies na październik —·— do —·—; kukurydza na maj 7·77 do 7·78; kukurydza na lipiec 7·76 do 7·77; rzepak na sierpień 14·70 do 14·80. Wszystko za 50 kg.
Oferty mierne, chęć kupna słaba, usposobienie silne; pogoda piękna.

# ...NSKI BANK ZWIĄZKOWY - FILIA w KRAKOWIE

...y 130 milionów koron. **Kraków, Rynek główny, Linia A-B 44.** Fundusze rezerwowe 39 milionów koron.

Przyjmuje **wkładki** w rachunku bieżącym i na **książeczki wkładkowe.** Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszów. Kupno i sprzedaż papierów wartościowych, walut i dewiz. Udziela pożyczek wekslowych i na zastaw papierów. Przyjmuje walory w przechowanie. Wypłaca kupony i wylosowane efekta. Przyjmuje wszelkie zlecenia giełdowe. Udziela ustnych i pisemnych wskazówek w tym kierunku. 2337 15 100

# Zimler i Ska, Kraków, Rynek Linia A-B

Magazyn towarów modnych i nowości dla dam

poleca fabryczny skład firanek jako to:

Firanki koronkowe odpasowane, tiulowe z aplikacyami od K 4·25 w ogromnym wyborze. Story, półstory, witraże, brises-bises, firaneczki na szyby, firanki Madras kolorowane, koronkowe z draperyami (nowość). Kapy koronkowe na łóżka i wiele innych nowości po cenach fabrycznych. 1847 13 0

# Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony **Skład mebli i wyrobów tapicerskich w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.**

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 7 61 0

## Aparaty fotograficzne



najnowsze modele w obfitym wyborze poleca po cenach fabrycznych. Zeszłoroczne modele 15% taniej.

**A. LARISCH**
**Kraków, Szewska 19.**
2596 3 10

## FABRYKA POSADZEK

**Kraków, Łobzowska 38**

poleca posadzki z wołyńskiej twardej, suchej i ładnej dębiny, jasionowe, brzestowe i jaworowe do układania w desenie; deski sosnowe, świerkowe, heblowane i nutowane, różnych rozmiarów i do układania podłóg w rybie ości, oraz sosnowe legary. 1000 słupów dębowych od 1½ m. do 5 dług., 7 cali grube do parkanów i deski, wszystko po taniej cenie. 2662 3 5
Z poważaniem **Tadeusz Kierznowski.**

Przed paru miesiącami **otworzoną została** 2040 13 0

## Warszawska Pralnia Chemiczna

**przy ul. Długiej 14.**

Przyjmuje do czyszczenia wszystko w zakres jej wchodzące i wykonuje **z całą gorliwością i punktualnością** po cenach **bardzo przystępnych.**

Z dniem **1 kwietnia przeniesioną będzie pod l. 6 na tejsamej ulicy.**

L. 4240. 2537 3 3

## KONKURS.

Magistrat miasta Podgórza rozpisuje konkurs na posadę **II sekretarza.**

Do posady przywiązane są pobory:

I. a) płaca zasadnicza 2800 kor.;
b) dodatek na mieszkanie w wysokości 20% płacy zasadniczej;
c) prawo do 4 pięcioleci w wysokości 20% płacy zasadniczej;
d) prawo do dodatku osobistego po 35 latach służby w wysokości do 15% płacy zasadniczej.

II. prawo do emerytury.

Kandydaci winni się wykazać dowodem ukończonych nauk prawniczych z 3 egzaminami państwowemi i trzechletnią praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy Magistracie lub przy rządowej władzy politycznej lub też przy Wydziale krajowym, a nadto przedłożyć dowody:

1) wieku nie wyżej jak 40 lat;
2) znajomości języka krajowego i niemieckiego;
3) obywatelstwa austryackiego;
4) nieskazitelnego życia;
5) świadectwo zdrowia.

Podania ostemplowane należy wnosić do Prezydyum Magistratu **do 1 czerwca 1909.**

Burmistrz.
**Fr. Maryewski** m. p.

## Küfferlego

**wyśmienite słodowe karmelki nadziewane przeciw kaszlowi**

do nabycia w handlach:

L. Aksmanna, B. Anisa, L. Dintenfassa, M. Dutkiewicza, A. Frassa, M. Jablonera, S. Nikla, P. Korna, J. Kuczmierczyka, A Reifera droguerya, L. Sykutowskiego, R. Schwimmera, Zawilińskiego i Króla, Z. Nasalika. 71 17 0




Hasłem najnowszej mody damskiej jest przylegająca suknia

**„DIRECTOIRE“**

Do uzyskania w tej sukni skończenie dobrej figury, niezbędnym jest dobrze leżący

## „Gorset-Directoire“

który jedynie nabyć można u firmy

**Hermann Piesen**

specyalista gorsetów.

**Kraków** ul. Grodzka 4. **Lwów** ul. Jagiellońska 7.

Największy wybór najnowszych modelów paryskich — **C. P.** a la Sirene.

**specyalność**

Opaska „La Nea“ i gorset „Le Neos“ **prof. Dra Fr. Glenarda w Paryżu.**

Powołującym się na to ogłoszenie wysyłam gratis i franko mój nowy ilustrowany cennik. 1639 16 26

Rządowo uprawniona fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

## K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

**przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4**

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tóż Tow

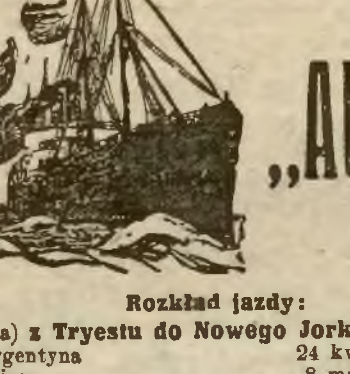
**wody mineralne sztuczne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

**specyalne lecznicze** 36 32 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.



Zjedn. austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

## „AUSTRO-AMERICANA“

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

| Rozkład jazdy: | | Ceny jazdy z Krakowa: I klasy: | II klasy: | III klasy: |
|---|---|---|---|---|
| a) z Tryestu do Nowego Jorku: | | | | |
| Argentyna | 24 kwietnia | K 431·40 | K 330·10 | K 208·80 |
| Alice | 8 maja | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Laura | 15 „ | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Oceania | 22 „ | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Martha Washington | 29 „ | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Argentyna | 12 czerwca | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Alice | 26 „ | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Laura | 3 lipca | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |
| Oceania | 10 „ | „ 431·40 | „ 330·10 | „ 208·80 |

**Ceny zawierają już amerykański podatek.**

Dla pasażerów jadących przez Nowy-Jork do Kanady **obniżają się** powyższe ceny o **K 20·—.**

| b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janneiro: | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Zofia Hohenberg | 19 maja | K 881·40 | K 655·50 | K 138·80 |
| Francesca | 30 czerwca | „ 881·40 | „ 655·50 | „ 138·80 |
| Zofia Hohenberg | 4 sierpnia | „ 881·40 | „ 655·50 | „ 138·80 |

Cena międzypokładowa Kraków - Rio de Janeiro K 158·80.

**Zmiany zastrzega się.** 816 15 0

Jeneralna Agencya dla Galicyi i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych

**GOLDLUST i Sp. Kraków, ul. Lubicz 7** (naprzeciw dworca kolejowego) **Lwów, ul. Na Błonie 2,** oraz wszystkie prowincyonalne agencye.

**Biuro spedycyjno-komisowe i Zastępstwo Austryackiego i p. „Lloyda“.**




**Sposób prania w przyszłości.**

## „Neubozon“

**Przez jednorazowe pół lub całogodzinne zagotowanie** staje się bielizna **białą jak śnieg.** Nie potrzeba stołu (stolnicy) ani tarcia szczotką. **Ręczy się,** że nie jest szkodliwy, nie zawiera chlorku, ani nie gryzie a więc **nie niszczy bielizny, nie narusza tkaniny, oszczędza się bieliznę. Ręczy się za skutek.**

Jedyny fabrykant 2522 4 4
c. k. uprzyw. chem. fabryki

**Wilh. Neuber -- Wiedeń.**

Prospekt na żądanie zadarmo, opłacony. — Dostać można w każdym składzie aptecznym, handlu korzennym, składzie perfum i mydła.

L. Friedenberg, Podgórze pod Krakowem, gen. zast. na Kraków i okolicę.

## BAY-RUM

**z konikiem**

najlepsza woda na głowę szczególnie przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.

**Wszędzie do nabycia!** 1499 10 20

## Korzystna grupa losów

**o 6 ciągnieniach w maju.**

Tytułem głównej wygranej 90.000, 70.000, 60.000, 20.000 K, 30.000 lir., 25.000 fr.

przypada na

włoski los czerwonego krzyża,
kupon gry losu ziemskiego II,
los serbski tytoniowy,
kupon gry 4% węg. losu hipot.,
kupon gry losu ziemskiego I,
los węgierski Josziv.

Sprzedaję wszystkie te losy w ilości 6 za gotówkę podług dziennego kursu lub na

**35½ raty miesięcznej po 8 K.**

Wyłączne niepodzielne prawo gry natychmiast po złożeniu pierwszej raty wprost u mnie. — Przesłanie pierwszej raty najlepiej uskutecznić przekazem, dalszych wolnemi od opłaty czekami, które przesyłam wraz z dokumentem sprzedaży.

**EDWARD URBAN**

**Dom bankowy, Berno** (Morawskie), **Wielki Plac 23 — 25** (w domu własnym)

Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.

Niskie ceny. 2211 5 5 Dobra prowizya

**Herbata odtłuszczająca** „Graciosa“ dla osób wielkiej tuszy. Usuwa nadmiar tłuszczu ludzkiego mając przytem własność umacniania i odmłodzenia organizmu. Cena 3 K.

**Krem borasonowy** gładzi, wydelikaca i wybiela już po 2-dniowem użyciu szorstkie, popękane i czerwone ręce. — Cena 1 K.

**Pastylki piersiowe** usuwają szybko i pewnie kaszel, chrypkę i zaflegmienie. Cena 70 hal.

**Płyn lub plaster na odciski** usuwają niezawodnie i bezboleśnie nagnioty i brodawki. Cena płynu 70 hal., plastru 80 hal.

**Reumatol** uśmierza niezawodnie wszelkie bole reumatyczne i gośćcowe. Cena 1 K.

Wyłączny skład

**w aptece pod „Białym Orłem“**

w Krakowie, Rynek gł. Linia A-B, 45. 218 34 0

## C. k. austr. koleje państwowe.

## Wyciąg z rozkładu jazdy

**ważnego od 1 października 1908 r.** (czas środk. europ.).

**Odchodzą z Krakowa:**

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
8.03 w nocy (posp.) do Lwowa. Od 15 lipca do Czerniowiec.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.53 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.05 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.10 w nocy osob. do Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

**Przychodzą do Krakowa:**

12·50 w nocy (posp.) ze Lwowa. Od 15 lipca z Czerniowiec.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.30 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

## Ważne dla budowniczych!

**Wapna** najlepszego gatunku **pozakartelowego** dostarcza Firma handlowa

**Bernard Leib, Tarnów**

Telefon 72. 2637 3 3

## Władysław Miśko

krawiec męski

**Kraków, ul. św. Jana 12**

(budynek Grand-Hotelu)

ma zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że z Nowym Rokiem wystąpił ze „Spółki krawieckiej“ pod firmą: W. Filipkiewicz, T. Bętkowski i W. Miśko w Krakowie, ul. Floryańska 57 i otworzył **własny**

## Zakład krawiecki

**zaopatrzony na każdą porę roku w doborowe materyały**

krajowe i angielskie, a wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, **wykonuje nader gustownie** według najnowszych żurnali, **po cenach umiarkowanych** i w terminie ściśle oznaczonym. 2047 6 10

## Bank Parcelacyjny w Krakowie

Rynek główny l. 33, I piętro

ma do sprzedania:

1) **1 majątek ziemski** 350 morgów pól i łąk w powiecie Dąbrowa.
2) **1 majątek ziemski** 126 morgów pól, łąk i lasu w powiecie Wieliczka.
3) pod Krakowem przy szosie pola orne i łąki we większych i mniejszych parcelach na długoletnią spłatę.
4) **3 nowe kamienice** czynszowe w Krakowie. 1041 25 0

## Przyjaciela

mającego chęć zawrzeć małżeństwo, już starszego, między 45—52 r. życia, na wyższem stanowisku urzędnika, kawalera lub wdowca bezdzietnego, poszukuje przyjaciółka dla swej przyjaciółki, sieroty, panny starszej, posiadającej własną kamienicę wartości 58.000 koron. Listy przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Hellada“.** 2558 3 3

## K 515.000

tytułem głównej wygranej

**15 ciągnień na rok 15**

przez kupno następujących, bezwarunkowo losowaniu podlegających i zawsze odsprzedać się dających

**sześciu oryginalnych losów:**

Austr. losu czerwonego krzyża.
Włoskiego losu czerwonego krzyża.
Węg. losu czerwonego krzyża.
Losu Bazylika.
Serbs. państw. losu tytoniowego.
Losu Josziv „Dobrego serca“.

Najbliższe **trzy** ciągnienie już

**1, 14 i 15 maja 1909 r.**

Wszystkie oryg. losy w ilości sześciu razem za gotówkę **K 194·25** lub tylko na

**38** rat miesięcz. po K **6·—.**

Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy przez władzę kontrolowane.

Gazeta losowań „Neuer Wiener Mercur“ za darmo. 2446 4 5

**Kantor wymiany**
**OTTO SPITZ, Wiedeń,**
**I., Schottenring tylko 26**
Ecke Gonzagagasse

## Niema lepszego mydła toaletowego jak: Krajowe Mydła przetłuszczone hygieniczne W. Bracha z Tarnowa.

Rozmaite zapachy, Wydelikaca cerę, chroni od liszai, szorstkości i pękamia skóry. Niszczy piegi, pryszcze, oraz wszelkie nieczystości ciała. Po krótkim użyciu widoczne są najlepsze rezultaty. Do nabycia w wyłącznym składzie fabrycznym **Skład apt. „Sanitas“, Kraków, ul. Długa 18.**

L. 1184. 2691 1 3

## Konkurs

Wydział Rady powiatowej w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **kontrolora** czynności rachunkowo-kasowych.

Do posady tej przywiązana jest roczna pensya w kwocie 1830 K płatna w miesięcznych ratach.

Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę, winni wnieść swoje podania do Wydziału powiatowego w Nowym Sączu najdalej w terminie **do końca maja 1909 r.** i wykazać się egzaminem z rachunkowości państwowej, oraz że kandydat nie przekroczył 60 roku życia.

Oprócz czynności rachunkowo-kasowych, kandydat winien będzie załatwiać także inne przydzielone mu przez Prezesa Rady powiatowej czynności w miejscu.

Nowy Sącz, dnia 22 kwietnia 1909.

Prezes Rady powiatowej
w z. **St. Potoczek** w. r.



# Konkurs.

Kasa oszczędności miasta Jarosławia ogłasza niniejszem konkurs na **posadę naczelnika biura,** jako referenta wszystkich spraw kasowych z zakresem czynności **dyrektora urzędującego,** z początkową **płacą 4800 koron rocznie.**

Ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść podania do Dyrekcyi Kasy Oszczędności miasta Jarosławia wystosowane, **do dnia 10 maja b. r.** i załączyć do nich **metrykę urodzenia, świadectwa odbytych studyów i złożonych egzaminów i świadectwa praktyki czerpanej przez czas dłuższy w Banku lub w większej Kasie oszczędności, we wszystkich działach, a w szczególności także w dziale hipotecznym.** Pożądane są świadectwa ukończonych studyów na Wydziale prawa i administracyi.

Warunek ten nie jest jednak niezbędnym. Posada ta będzie nadaną na razie prowizorycznie na rok jeden.

**Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Jarosławia.**

Jarosław, dnia 19 kwietnia 1909. 2673 3 3

L. 1186. 2692 1 3

## Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Sączu ogłasza niniejszem konkurs na posadę **inżyniera powiatowego.**

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

a) stała płaca roczna 4000 K;
b) ryczałt na objazdy rocznie 1600 K.

Ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć:

1) metrykę chrztu;
2) świadectwo przynależności;
3) świadectwo drugiego egzaminu rządowego Wydziału inżynieryi;
4) opis dotychczasowego zajęcia;
5) dowód odbytej praktyki przy budowie dróg i mostów.

Podania zaopatrzone powyższemi dokumentami wnosić należy na ręce Wydziału Rady powiatowej w Nowym Sączu, w nieprzekraczalnym terminie **do końca maja 1909 r.**

Pierwszeństwo mają inżynierowie autoryzowani.

Nowy Sącz, dnia 22 kwietnia 1909.

Prezes Rady powiatowej
w z. **St. Potoczek** w. r.



Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski